

ROTA

Słyszalne na Litwie
na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

5-11 października 2023 r., nr 1276

*Chcesz być czymś w życiu, to się ucz,
abyś nie zginął w tłumie; nauka to po-
tęgi klucz, w tym moc, co więcej umie.*

Ignacy Baliński



**Szanowni Dyrektorzy,
Nauczyciele, Wykładowcy
i Pracownicy Oświaty!**

Z okazji święta zawodowego pragnę serdecznie podziękować za poświęcenie, inspirację i trud włożony w kształcenie oraz wychowywanie dzieci i młodzieży. Niech Państwa szlachetna, lecz niełatwa misja przynosi ogromną satysfakcję, jak najlepsze wyniki, a także szacunek, wyrozumiałość, wdzięczność wychowanków i społeczne uznanie. Niech każdy nowy dzień niesie za sobą radość i poczucie spełnienia.

Życzę Wam dużo zdrowia, optymizmu na co dzień, sukcesów w pracy i godnych zarobków oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Niech Opatrzność ma w opiece Was, Wasze rodziny, uczniów i całą społeczność polską na Wileńszczyźnie.

Waldemar Tomaszewski,

prezes ZPL i AWPL, poseł do Parlamentu Europejskiego

*„Nauczyciel to jedna z najbardziej wyjąt-
kowych postaci na całym świecie, bo któż
inny mógłby każdego dnia ofiarowywać to,
co w nim najlepszego, cudzym dzieciom?”*

Deanna Beisser



Z okazji Dnia Nauczyciela wszystkim Nauczycielom, Pedagogom i Wychowawcom składamy ogromne podziękowanie za włożone serce, niegasnący zapał, cierpliwość i dar wprowadzania młodych ludzi w dorosłe życie. Wiedza przekazywana przez Was jest podstawą do kształtowania charakteru, ducha i umysłów naszej młodzieży.

Życzymy aby Wasza niełatwa praca była otaczana szacunkiem, uznaniem i życzliwością wychowanków i rodziców, a przez państwo należycie oceniana i opłacana, a także życzymy zdrowia, optymizmu, wytrwałości i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Szanowni Nauczyciele, Pedagodzy i Wychowawcy! Niech wiara w dobro i chęć do kształtowania młodych umysłów otwartych na wiedzę i innego człowieka nigdy w Was nie zagaśnie, byście mogli nią rozpalać innych i przewyżczać trudności dnia powszedniego!

Rita Tamašunienė, Czesław Olszewski,

posłowie Akcji Wyborczej Polaków na Litwie - Związku Chrześcijańskich Rodzin na Sejm Republiki Litewskiej

„Tak uroczystych Skirlan jeszcze nie widziałem!”



FOT. WIKTOR JUSIEL

Dożynkowe świętowanie odbyło się w sobotę w podwileńskich Skirlanach. Jak na tradycję przystało, były dziękczynienia za plony, podziękowania i życzenia rolnikom oraz gospodarzom i gospodyniom, gościnne stoiska, występy zespołów oraz wesoła zabawa. Na święto zbiorów zaprosił Związek Polaków na Litwie.

„Tak uroczystych Skirlan jeszcze nie widziałem!” – powiedział wrzuszony proboszcz parafii św. Feliksa Valua w Sużanach, ksiądz

Dokończenie na s. 6

Krystyna Wołejko – Osobowością Polonijną Roku im. Edyty Felsztyńskiej

Promowanie aktywnych Polaków

Plebiscyt „Osobowość Polonijna Roku im. Edyty Felsztyńskiej” to konkurs, który obejmuje swym zasięgiem Polaków z całego świata, działających na rzecz Polonii i Polski. Organizatorami konkursu są Ursula Golda i Bożena Krasoń. Konkurs ma na celu promocję aktywnych Polaków w społecznościach emigracyjnych, jak też promocję polskiej kultury i integrację struktur czy wspólnot polonijnych. Dzięki temu konkursowi można poznać Polaków z każdego zakątka świata, którzy od wielu lat działają na rzecz rodaków mieszkających poza granicami ojczyzny.

Początki konkursu sięgają projektu „Spotkania Polonijne” zainicjowanego przez Urszulę Goldę i Bożenę Krasoń, którego idea było i

Dokończenie na s. 4



FOT. ARCHIWUM

Maksyma tygodnia:

„Sukces jest sumą małych wysiłków, powtarzanych dzień po dniu”.

Robert Collier

Niebowskazy

TELEFON MILCZY

Telefon milczy
zły bo do końca niedobry
listy nie przychodzą
jedna tylko filiżanka na stole
róża niczyja
serce daleko bo obok
prawda tak jasna że nieludzka
kalendarz się nie śpieszy
nawet fiołek na odczepnego

Aniele Boży Strózu mój
mówmy pacierz
bo miłość nie żyje

Ks. Jan Twardowski

Pielgrzymka „Śladami św. Jana Pawła II na Litwie”

Z modlitwą i śpiewem



W sobotę, 23 września, społeczność Szkoły Podstawowej w Szumsku pielgrzymowała „Śladami św. Jana Pawła II” na Litwie.

Pielgrzymka wystartowała o godz. 7.15 w Ostrej Bramie Mszą św., której przewodniczył franciszkanin brat Piotr. Kapliczka Ostrobramska rozbrzmiewała dziecięcym śpiewem. „Idzie mój Pan” – niosło się po wąskich ulicach wileńskich.

Następnie autokarem wyjechaliśmy do Szawel, w drodze była modlitwa i śpiew. W Szawlach społeczność szkolna zwiedziła bazylikę św. Piotra i Pawła oraz Górę Krzyży. Na niej każdy zostawił własnoręcznie wykonany krzyżyk z prośbą i intencją. Sam Pan Bóg pokropił gorliwych pielgrzymów obfitym deszczem. Uwieńczeniem pielgrzymki była Katedra św. Stanisława w Wilnie, gdzie złożyliśmy podziękowania za

miniony dzień. Pielgrzymka stała się przybliżeniem historycznych wydarzeń tak ważnych dla każdego ucznia, nauczyciela i rodzica, bo 30 lat temu św. Jan Paweł II odwiedził te miejsca.

Dziękujemy za wsparcie w organizowaniu pięknej i niezapomnianej pielgrzymki bratowi Czesławowi Kriżanowskiemu oraz Stefanowi i Bożenie Gościńskim.

Marija Žydelenė

Spotkanie dr Tomasza Bożerockiego z czytelnikami w Bezdanych

Fascynująca historia

W piątek, 28 września, w Filii Centralnej Biblioteki Samorządu Rejonu Wileńskiego we wsi Bezdany odbyło się finałowe spotkanie w ramach projektu „Kto się urodził Polakiem, ten musi być patriotą”, którego tematem było życie i działalność niepodległościowej działaczki Aleksandry Piłsudskiej, z domu Szczerbińska, patronki roku 2023 w Polsce.

Czytelnicy biblioteki w Bezdanych oraz uczniowie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanych mieli okazję spotkać się z dr. Tomaszem Bożerockim, socjologiem i historykiem Uniwersytetu Wileńskiego. Praca doktorska Tomasza na temat „Znaczenie mediów oraz nośników pamięci w procesie formowania pamięci zbiorowej Armii Krajowej w połowie XX w.” została nagrodzona w konkursie na pracę naukową związaną z tematyką mniejszości narodowych przez Departament Mniejszości Narodowych Litwy.

Młody historyk opowiedział o miejscowości Bezdany w rejonie wileńskim. To tutaj, w 1908 roku, Aleksandra Piłsudska brała udział



w organizacji napadu na rosyjski pociąg pod Bezdanami, zakończonego sukcesem. Celem akcji, kierowanej przez Józefa Piłsudskiego, było zdobycie pieniędzy na potrzeby ruchu bojowego. Aleksandra – jeszcze Szczerbińska, sprawdzała teren, weryfikowała mapy, pozyskiwała informacje i transportowała część tpu.

Fascynująca historia, która wydarzyła się na Wileńszczyźnie, na uczestnikach wywarła ogromne wrażenie. Po wykładzie odbył się quiz. Zadania obejmowały różne aspekty z życia Aleksandry Piłsudskiej, od jej wkładu w walkę o niepodległość Polski, po jej zaangażowanie społeczne i kulturalne.

Trzyosobowe drużyny rywalizowały o główne nagrody – gry planszowe, a każdy uczestnik spotkania otrzymał drobny upominek. Wszyscy mieli okazję uczestniczyć w dyskusji i dzieleniu się wrażeniami przy aromatycznej herbacie i poczęstunku. Atmosfera panująca podczas imprezy sprzyjała refleksji nad historią oraz godnemu uczczeniu pamięci Aleksandry Piłsudskiej i jej zasług dla ojczyzny.

Projekt dofinansowany przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. świętego Maksymiliana Marii Kolbego ze środków Ministra Edukacji i Nauki RP.

Centralna Biblioteka Samorządu Rejonu Wileńskiego

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi (w tym porady prawne, przygotowanie pozwów sądowych, skarg i innych dokumentów procesowych, jak również reprezentowanie interesantów w archiwach i sądach) udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej (Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem tel. (8 5) 233 0450 w godz. 9.00 – 16.00.

Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Zbiórka odpadów

W dniach 23-31 listopada na terytorium starostwa w Rudziszkach będą zbierane od mieszkańców odpady wielkogabarytowe (stare meble, rowery, technika bytowa). Ci, którzy chcą pozbyć się starych zużytych gratów powinni do 20 października zarejestrować się pod nr tel. (8 258)57214 lub emailiem rudiskes@trakai.lt.

Imprezy w rejonie trockim

5 października z okazji Dnia Nauczyciela w bibliotece w Hanuszyszkach o godz. 13.30 odbędzie się uroczysty koncert. 7 października w bibliotece w Duszmenach zostanie zorganizowana „Bitwa intelektualistów” i spotkanie z psycholożką Irmą Sabonyte pt. „Mapa idei”. 12 października w bibliotece w Czyżunach o godz. 17.00 odbędzie się wieczornica pt. „Babie lato”. 12 października w bibliotece w Landwarowie o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie z meteorolożką Audronė Galvoniė.

Jazz w Kiernowie



6 października w Muzeum Archeologicznym w Kiernowie o godz. 18.00 z koncertem wystąpi Dainius Pulauskas Acoustis Group. Zespół ten tworzą Dainius Pulauskas (instrumenty klawiszowe), Valerijus Ramoška (trąbka), Tomas Botyrius (saksofon tenorowy), Arman Isojan (kontrabas), Augustus Baronas (perkusja). Jest to grupa założona w 2018 r. przez znanego jazzmana Dainiusa Pulauskasa. Koncert jest realizacją projektu „Trzy głowy Komedy”, poświęconego pamięci wybitnego polskiego kompozytora, pianisty jazzowego i twórcy muzyki filmowej Krzysztofa Komedy (1931- 1969), który m. in. napisał muzykę do 65 filmów.

Tango w Szyrwintach

11 października w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 18.00 odbędzie się widowisko taneczne pt. „Tango historia de un amor”, które zaprezentuje Wileński Teatr Tanga. Zatańczą tango charyzmatyczni Argentyńczycy Juan Pablo Bulich, Rocio Garcia Lienda, Rūta Kelle, tancerka lewa Eismante i in. Tańczenie tanga to swoista rozmowa o miłości, pełna pasji, zalotnych spojrzeń, delikatnych spojrzeń.

Wiejska zabawa taneczna w Olanach

13 października w ośrodku kultury w Olanach o godz. 18.00. zostanie zorganizowane przedsięwzięcie pt. „Na zakończenie wiejskiej zabawy tanecznej”. Z koncertem wystąpią harmonistki Sandra Varžaitytė i Laima Dobrovolkienė z rejonu janowskiego, grupa „Retro plus” z Wilna, grupa muzyczna z Bagastawiszek, lokalna grupa wokalna. Będą nagrody-niespodzianki.

Komedia o doskonałych kłamcach

13 października w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 18.00 teatr „Domino” z Wilna zaprezentuje spektakl-komedię przygodową pt. „Doskonali kłamcy”.

Upamiętniono żołnierzy z I wojny światowej

27 września delegacja organizacji „Volksbund” z Niemiec na czele z byłym czterogwiazdkowym generałem Bundeswehry Wolfgangiem Schneiderhanem upamiętniła żołnierzy niemieckich spoczywających na cmentarzu w Muśnikach, składając tam wieniec. Został poświęcony też nowy krzyż symbolizujący wolność i pokój przez księdza proboszcza Mariusa Talutisa. W tej uroczystości na cmentarzu poległych żołnierzy uczestniczyli przedstawiciele Ambasady Niemiec, władz rejonu szyrwintkiego na czele z wicemer Laimą Versekenaitė, wojskowi litewscy. Z cmentarza goście z Niemiec udali się do domu wspólnoty muśnickiej „Spindulis”, gdzie rozmawiali z lokalnymi władzami.

Ćwiczenia wojskowe „Żelazny wilk 2023”

W dniach 5- 21 października na terenie rejonu święciańskiego odbędą się ćwiczenia wojskowe „Żelazny wilk 2023”. Więcej informacji o nich można zasięgnąć pod nr tel. +370 63030057.

Koncert w Święcianach

12 października w Centrum Kultury w Święcianach o godz. 18.00 odbędzie się koncert piosenkarza Aidasa Manikasa i piosenkarki Moniki Katunskytė. Jest on poświęcony pamięci zmarłej 18 stycznia Vitaliji Katunskytė, mamy Moniki.

Jan Lewicki

Wyplukany z wartości genderowy program indoktrynacji

Rimantas Dagys, wieloletni parlamentarzysta, który opuścił szeregi konserwatystów, gdy ci zaczęli gwałtownie skręcać w lewo w sprawach ideologicznych, napisał wspaniały tekst, demaskujący ministerstwo oświaty w jej prawdziwych intencjach wdrażania nowego „Programu nabywania doświadczeń życiowych” (Gyvenimo igudžiū programa).

Program już od aktualnej jesieni jest obowiązkowy we wszystkich szkołach na Litwie. Został przygotowany w tajemnicy przed rodzicami, bez żadnych z nimi konsultacji, choć jego istota dotyczy wychowania ich dzieci. Wychowania również w dziedzinie seksualnej, która to sfera jest szczególnie delikatna u dzieci, dlatego rodzice muszą w pierwszej kolejności o niej się dowiedzieć, zanim program trafi do podręczników, a potem do szkół. Gwarantują im to Konstytucja oraz litewskie ustawy.

Tymczasem żadnego dialogu z rodzicami nie było. Może dlatego, jak ironizuje Dagys, że minister oświaty konserwatysta Gintautas Jakštas ma problem z odpowiedzią na pytanie: ile płci ludzkich istnieje. Pytanie owszem nieco impertynentnie wobec inteligencji człowieka. Do niedawna jeszcze nikomu do głowy nie przyszłoby, by go zadawać. Ale takie na Litwie nagle przyszły czasy, że trzeba... Minister odpowiedział na nie, że nie wie. Bo nie ma wystarczającej kompetencji w tej materii. Słucham? Nie ma kompetencji? Za przeproszeniem, Pani sprząająca w ministerstwie (z całym szacunkiem dla sprząających Pań), ma kompetencje, minister nie ma. Sprząaczka wie, że jest mężczyzna i kobieta, Jakštas jest pozbawiony takiej wiedzy. Jest niekompetentny w temacie.

Ale gdy Dagys pisał swój artykuł, jeszcze nie wiedział, że kompetencji w sprawie płci ludzkich brakuje nie tylko ministrowi oświaty i nauki, lecz i całemu rządowi na czele z premierem Ingridą Šimonyte. Okazało się to w Sejmie podczas godziny rządowej, gdy poseł Aidas Gedvilas zrozpaczony niewiedzą ministra Jakštasa analogiczne pytanie zadał premier Šimonyte. Ta z głupkawym uśmiechem na twarzy odpaliła, że nie wie, o jakie płcie poseł pyta. „Może o te pływające porce”, coś tam głądziła. W języku litewskim bowiem słowo „płec” – litis oznacza w kompozycji ze słowem lód również krę rzeczną. I tak właśnie szefowej rządu Litwy pytanie posła o płcie ludzkie się w głowie ułożyło. Gdy na Radzie w mieście Wilnie analogicznie o mnogość ludzkich płci została zapytana aktualna wicemer odpowiedzialna za oświatę, to chciała biedaczka uciekać w popłochu z sali do kabinetu dyrektora administracji, by tylko nie odpowiadać na straszne, jak widać, dla demiurgów nowoczesności pytanie.

Można nawet byłoby setnie się uśmiechać z głupoty przepytanych, którzy ze strachu przed genderowymi jaczekami, karzącymi niepo-

prawnych politycznie polityków w materii transgender powszechnym wyszydzeniem i wykluczeniem, gdyby nie świadomość, że jest nie do śmiechu. Ministrowie nie wiedzą, ile jest płci ludzkich, ale za to uczniowie wiedzieć będą tak, jak ich nauczą zgodnie z treścią zawartą w podręczniku „Program nabywania doświadczeń życiowych”. A tam zgodnie z „nauką” gender jest przepisane, że bywają osoby transseksualne, biseksualne, niebinarne i ect, ect...leci dalej cała długa lista niedorzeczności. Autorka programu Daiva Šukyte zapytana przez dziennikarzy, czy w ogóle była potrzebna wprowadzanie do szkół tak „kontrowersyjnych” tematów, odparła, że tak. Bo tego domagają się od Litwy międzynarodowe organizacje, tłumaczyła. Szkoda, że nie wymieniła, jakie. Czy może chodzi o jakieś światowe Zrzeszenie wyznawców gender studies, a może o międzyplanetarne Stowarzyszenie płynnych płciowo *gender fluid*? Gdy jednak została dopytywana w kontekście oburzenia rodziców takimi treściami, natychmiast się zreflektowała objaśniając, że „rodzice nie rozumieją, co czytają”. Bo gdyby rozumieli, to od razu pojęliby, że te wszystkie „kontrowersyjne” tematy wychowania seksualnego ich dzieci wcale nie są obligatoryjne. Tylko dla tych, którzy sami są ciekawi. Kto nie chce, nie musi. Ależ nam jasne od razu wszystko się stało po takich wyjaśnieniach. To oznacza, że w podręczniku 10 proc. wszystkich treści ma być jako nieobowiązkowy suplement, aha. Dla amatorów. Dodajmy tylko, że taki wykręt jest ulubionym w arsenale genderystów przyłapanych na szczególnie sprzecznych z prawem działaniach. Wtedy twierdzą, że te sprzeczne z prawem treści są nieobowiązkowe. Gdy WHO zostało przyłapano swego czasu na tym, że promowała na swych stronach w gruncie treści o naturze pedofilskiej w ramach właśnie seksedukacji dzieci w wieku 6 lat, to wyparło się tym samym właśnie sianem. Nieobowiązkowe.

Dagys bardzo przytomnie odpowiada tym wszystkim, którzy się łudzą, że podręcznik „Program nabywania doświadczeń życiowych” można jakoś pokorygować, poprawić jego treść. Nie można, ucina. I tłumaczy, że tak jak nie da się zbudować nowoczesnego budynku na krzywych, zbutwiałych fundamentach, bo się rozwalą. Tak samo nie wolno korygować programu, który został ułożony w całości na fundamencie ideologii gender z jej teorią mnogości płci czy konstelacji związków rodzinnych. Inni, którzy przestudowali podręcznik, zwracają uwagę, że został on niemalże w całości wyplukany z takich pojęć jak mama, tata, rodzina, miłość, uczucia, odpowiedzialność. Dagys zarzuca w związku z tym w swym artykule, że konserwatyści ignorują obowiązujące na Litwie ustawy, promując treści sprzeczne z ich założe-

niami. W tym kontekście przypomina o Ustawie o wzmacnianiu rodziny, o której istnieniu, przypuszcza chrześcijański polityk, konserwatyści nawet nie wiedzą.

Może nie wiedzą. Wiedzą za to doskonale o Ustawie o ochronie niepełnoletnich przed szkodliwą informacją, bo sami ją przed ponad dekadą uchwalali w celu ochrony młodzieży przed indoktrynacją homoseksualną propagandą. Teraz sami indoktrynują, czyniąc szpagaty intelektualne na miarę czempionów olimpijskich w gimnastyce artystycznej. Profesor Kęstutis Masiulis, poseł konserwatystów, zapytany, jak tłumaczy, że najpierw głosował za ustawą chroniącą młodzież przed szkodliwą homoseksualną propagandą, a teraz popiera program „Gyvenimo igudžiū programa” - myślał w charakterystyczny dla siebie sposób jak cielęca się jałówka, ale wycielić się i tak nie dał rady. To znaczy - nie dał rady wyjaśnić jawnej sprzeczności.

Oburzeni rodzice protestują. Forum Rodziców Litwy szuka pomocy u prezydenta, który popiera rodziców, żądając nieśmiało zawieszenia podręcznika na kołku do czasu przygotowania specjalistów wykładowców oraz skorygowania jego treści. Część merów zszokowana ideologiczną agresją wobec nieletnich zapowiedziała, że w szkołach na terenie ich rejonów przedmiot wykładany nie będzie. Oczekują przywrócenia konstytucyjnego porządku na Litwie i elementarnego respektowania prawa przez rządzących. Dodajmy, że taki akt obywatelskiego nieposłuszeństwa wydaje się być konieczny. Inaczej nie obronimy konstytucyjnego prawa rodziców do wychowywania ich dzieci. W Belgii na przykład, gdzie gender rewolucja poczyniła znacznie większe postępy niż na Litwie, program „Z życia relacyjnego, uczuciowego i seksualnego” jest wdrażany w tamtejszych szkołach wbrew woli rodziców, którzy nie mają żadnego wpływu na jego treści. I tam już nikt nawet nie kryguje się, że jest on nieobligatoryjny, że tylko dla chętnych. Jest obowiązkowy dla wszystkich. Zdrzutotani rodzice nie mają głosu.

Na Litwie jak na razie nauczyciele „nejaukiai tyli”. Lietuvos jaunimo organizacja (utrzymywana za granty z różnych postępowych funduszy), jak niegdysiejsi komсомолcy emituje potrzebę programu, którego – jej zdaniem - uczniowie są bardzo ciekawi. Lepiej „uczyć się o masturbacji niż matematyki”, zauważa złośliwie Dagys. Cóż w sytuacji tak bezwstydного ataku ministerstwa oświaty na prawa rodziców i prawa dzieci do nauki wolnej od ideologii, zostaje nam jedynie powtórzyć za głównym bułhakovskim bohaterem z książki „Pse serce” Szarikowym: „W pieczku etu knigu, w pieczku...”!

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Dobra wiadomość dla emerytów: po Nowym Roku otrzymają więcej pieniędzy

Mimo tego, że rząd jeszcze nie przedstawił budżetu państwa i „Sodry” na przyszły rok, ale Ministerstwo Ochrony Socjalnej i Pracy ogłosiło, że od początku 2024 roku dorzuci nieco pieniędzy emerytom i innym osobom, które otrzymują świadczenia socjalne. Z upublicznionej informacji wynika, że średniomiesięczna emerytura w przyszłym roku wzrośnie o 12 proc., czyli o 66 euro. To oznacza, że średnia emerytura w kraju będzie wynosiła nie 539 euro, a 605 euro. Ci zaś emeryci, którzy mają wypracowany wymagany staż pracy otrzymają dodatek w wysokości 70 euro, a to oznacza, że po Nowym Roku ich emerytura będzie wynosiła nie 574 euro, a 644 euro. Na Litwie emeryturę otrzymuje 616 tys. osób. Pieniądze są wypłacane z pieniędzy, które wpływają do „SoDry” od 1,4 mln osób pracujących.



Mieszkańcy ponoszą milionowe straty z powodu oszustów finansowych



Z różnego rodzaju próbami oszustwa zetknięto się nawet 9 z 10 mieszkańców Litwy. Jak wynika z badań opinii publicznej, większość ankietowanych nie daje się nabrać i odsyła oszustów tam, gdzie pieprz rośnie. Najczęściej ludzie wskazują, że oszuści telefonują nie z krajowych numerów, inni zaś twierdzą, że oszustów rozpoznają po ich naciskach, by jak najszybciej podjąć decyzję. Jak wynika z informacji Banku Litewskiego, oszuści finansowi w drugim kwartale br. próbowali wyłudzić ponad 4 mln euro, ale realne straty wyniosły 2,5 mln euro, czyli o 1,4 mln mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Prezydent zaniepokojony stanem litewskich dróg

Prezydent Gitanas Nausėda wzywa rząd, by wykorzystał wszystkie możliwe środki w celu wygenerowania większych środków, które należałoby skierować na poprawę stanu i infrastruktury dróg. Urząd Prezydenta twierdzi,



że szef państwa podczas wizyt w regionach otrzymuje wiele pytań i uwag, dotyczących niedostatecznego doglądu i remontu dróg, a szczególnie tych samorządowych. Zdaniem prezydenta, rząd powinien nie zmniejszać wysokość puli środków przeznaczonych na finansowanie dróg (utrzymanie jej na poziomie ubiegłorocznym oznaczałoby faktyczne jej zmniejszenie, mając na uwadze dwucyfrową inflację), a wykorzystać wszystkie możliwości, by tę pulę zwiększyć. Według prezydenta takimi możliwościami są: zwiększające się akcyzy za paliwo, zwiększające się taryfy opłat dla użytkowników dróg (winiety), już powołany fundusz infrastrukturalny, możliwość zaciągnięcia pożyczki oraz przyciągnięcie kapitału prywatnego do dużych projektów państwowych.

Region bałtycki jeszcze bardziej bezpieczny



Dwa samoloty rozpoznawcze z systemami AWACS, które od końca ubiegłego tygodnia znajdują się na bazie lotniczej w Szawlach, mają zapewnić większe bezpieczeństwo krajom bałtyckim. Na uwagę zasługuje fakt, że NATO dysponuje niewielką ilością tych maszyn, a więc to, że dwa z nich rozmieszczono na Litwie świadczy o tym, na ile ten region i jego bezpieczeństwo jest ważny dla Sojuszu Północnoatlantyckiego. Systemy AWACS są w stanie wykryć i zidentyfikować samoloty oraz wyrzuczone rakiety w promieniu 400 kilometrów. Litewskie Wojsko tymczasem uspokaja, że obecność maszyn nie jest związana ze wzrostem zagrożenia dla krajów bałtyckich.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Józefowi Mackiewiczowi

„Tylko prawda jest ciekawa”

W środę, 11 października 2023 r., odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej Józefowi Mackiewiczowi w Wilnie oraz dyskusja „Tylko prawda jest ciekawa. Aktualność myśli Józefa Mackiewicza”.

Z okazji obchodów Roku Mackiewicza z inicjatywy Instytutu Polskiego w Wilnie zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa oraz odbędzie się dyskusja upamiętniająca znanego polskiego pisarza, dziennikarza, publicystę politycznego i wilnianina Józefa Mackiewicza.

Józef Mackiewicz to jeden z najbardziej intrygujących świadków historii XX wieku, jako wilnianin, ale też jako jeden z najlepszych pisarzy emigracyjnych, zasługuje upamiętnienia w mieście, w który żył i pracował. „Jedynie prawda jest ciekawa” – to motto życiowe Józefa Mackiewicza, który w swej twórczości dążył do ukazania prawdy. Jako pisarz chciał być wiarygodnym świadkiem

historii, w której uczestniczył. Dlatego te słowa zostaną umieszczone na tablicy, której autorem jest wileński rzeźbiarz Rafał Pieślak.

W dyskusji udział wezmą: dr Mindaugas Kvietauskas (Uniwersytet Wileński), dr Andrzej Pukszt (Uniwersytet Witolda Wielkiego w Kownie), Leonardas Vilkas (tłumacz powieści J. Mackiewicza na język litewski).

Józef Mackiewicz przyszedł na świat w Sankt Petersburgu w 1902 roku. Po kilku latach rodzina Mackiewiczów przeniosła się do Wilna. Jako 17-latek Józef wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku. Później studiował, ale żadnych studiów nie udało mu się ukończyć. Już na początku lat 20. publikował pierwsze artykuły. Do 1939 roku pracował w wileńskim dzienniku „Słowo”, którego naczelnym był Stanisław Mackiewicz, brat Józefa. Po wybuchu wojny Mackiewicz uciekł do Kowna. Pod okupacją sowiecką musiał pracować jako drwal

i woźnica. Po agresji III Rzeszy na ZSRR Niemcy zaproponowali mu wydawanie polskojęzycznego pisma, ale Mackiewicz stanowczo odmówił. Opublikował za to kilka antykomunistycznych artykułów w okupacyjnym „Gońcu Codziennym”.

Mackiewicz na zaproszenie Niemców i za zgodą rządu polskiego był obserwatorem ekshumacji grobów w Katyniu. Swoje spostrzeżenia zawarł w wydanej po wojnie książce „Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów” z przedmową gen. Wł. Andersa.

Lata powojenne Józef Mackiewicz i jego żona spędzili na emigracji: Rzym, Londyn, ostatecznie zaś Monachium. Oczyszczony z zarzutów o kolaborację pisarz poświęcił swój talent przede wszystkim krytyce komunizmu. W Monachium napisał też swoje najszlachetniejsze powieści, m.in. „Kontra”, „Sprawa pułkownika Miasojedowa”, „Lewa wolna” i „Nie trzeba głośno mówić”. Zmarł 31 stycznia 1985 roku.



Józef Mackiewicz, pisarz i dziennikarz, był pierwszym Polakiem, który jeszcze w czasie II wojny światowej badał ślady zbrodni katyńskiej. Pisał zawsze o tematach trudnych i niejednoznacznych. Niezależnie, czy były to powieści, czy artykuły prasowe, bohaterem jego utworów stał się człowiek uwikła-

ny w skomplikowane mechanizmy historii. Do jego najszlachetniejszych dzieł należy powieść „Lewa wolna”, która w przejmujący sposób opisuje dramatyczne wydarzenia z wojny polsko-bolszewickiej.

Wstęp wolny
Organizator: Instytut Polski w Wilnie, Dom Sygnatariuszy

Promowanie aktywnych Polaków

Dokończenie ze s. 1
jest tworzenie przestrzeni przeznaczonej do integracji i współpracy Polaków na całym świecie oraz promowania polskości za granicą. Projekt ten z czasem przeobraził się w „Międzynarodowe Stowarzyszenie Polonijne”. Pomysłodawczynią konkursu była Urszula Golda. Dzięki wsparciu Bożeny Krasoń doszło do realizacji pomysłu, żeby konkurs nazwać imieniem Edyty Felsztyńskiej i dzięki temu uhonorować jej pamięć, osobowość i działalność, jaką prowadziła na rzecz Polonii we Włoszech i w Europie.

W konkursie może wziąć udział każdy, kto działa na rzecz Polonii i Polski, z każdego zakątka świata. Udział jest bezpłatny i całkowicie dobrowolny.

Konkurs przebiega w kilku etapach. W pierwszym etapie kandydaci są proszeni o przesłanie poprawnie wypełnionego formularza zgłoszeniowego na adres organizatorów. Nazwiska kandydatów są następnie publikowane na Facebooku. Do drugiego etapu przechodzą kandydaci z największą wartością zasług dla Polonii i Polski. Pod uwagę są brane również lajki uzyskane podczas prezentacji kandydata na stronie na Facebooku. Zwycięzcy konkursu są ogłaszani podczas uroczystej gali.

W tym roku odbyła III odsłona plebiscytu Osobowość Polonijna Roku im. Edyty Felsztyńskiej. Uroczysta Gala konkursu odbyła się 9 września w Liverpoolu (Wielka Brytania), w której uczestniczyła kapituła, laureaci oraz goście specjali. Gospodarzami Gali było Polskie Merseyside. Wydarzenie odbyło się w klimatycznym i historycznym Britannia Adelphi Hotel. Przyjechało ponad 100 osób z 11 państw świata. Litwę reprezentowała Krystyna Wołajko – kierownik artystyczny zespo-

łu tanecznego „Hałas”, która brała udział w konkursie, zespół tańca ludowego „Hałas” działający przy Centrum Kultury w Czarnym Borze – filii Wielofunkcyjnego Ośrodka Kultury w Rudominie, jak też Mateusz Wołajko. Tegoroczną Galę swoją obecnością zaszczylicili dostojni goście: przedstawiciele Merseyside Police, Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Man-

chesterze, Senat Rzeczypospolitej Polskiej, Joanna Fabisiak - posłanka na Sejm RP, przedstawiciele Magazynu z Wysp - TVP Polonia oraz Polskiej Sobotniej Szkoły im. Jana Pawła II w Liverpoolu.

Podczas uroczystej Gali Krystyna Wołajko otrzymała wyróżnienie w konkursie za działalność Polonijną i propagowanie Polski poza granicami kraju oraz podziękowanie za po-



do gustu wszystkim gościom, ale najbardziej senatorowi Wojciechowi Ziemiakowi, który wręczył mu prezent. Weronika Żylińska i Dawid Jurewicz zaśpiewali balladę dla Polonii.

Podczas uroczystej Gali Krystyna Wołajko otrzymała wyróżnienie w konkursie za działalność Polonijną i propagowanie Polski poza granicami kraju oraz podziękowanie za po-

moc w rozwój i promocję plebiscytu. Zespół „Hałas” również otrzymał z rąk organizatorów podziękowanie. Mateusz Wołajko został odznaczony Dyplomem Małego Polaka. Zdaniem Krystyny Wołajko, otrzymanie wyróżnienia i bycie docenionym za pracę, którą wykonuje się z wielką pasją, jest ogromnym szczęściem.

Podczas pobytu w Wielkiej Brytanii młodzież z Litwy poznała fascynujące, wielokulturowe miasto Liverpool odbywając wycieczkę śladami Beatlesów. Odwiedziła historyczne zabytki i odkryła legendę najszlachetniejszego zespołu świata. Młodzież zobaczyła, gdzie John

Lennon i Paul McCartney chodzili do szkoły i poznała klub muzyczny, w którym rozpoczęła się legenda The Beatles. Zwiedziła miejsca ukryte przed turystami, takie jak ulubiony pub Lennona, który odwiedzał, zanim stał się sławny. Magdalena Pinkwart pokazała najważniejsze miejsca związane z historią tego wielowiekowego portu. Podczas zwiedzania miasta legendarnych

ghaju Chińską Bramą. A największe wrażenie zrobiła jedna z największych katedr na świecie.

Młodzież z Litwy zwiedziła również Walię. Na trasie znalazło się Sanktuarium i cudowne źródło św. Winfriedy – najważniejsze miejsce pielgrzymek w Walii, wyspa Anglesey, Llanfairpwllgwyngyllgogerychwyrndrobwllllantysiliogogoch – miasteczko o najdłuższej nazwie w Europie (i drugiej na świecie po oficjalnej tajskiej nazwie Bangkoku), Zamek Conwy – najlepiej zachowana średniowieczna forteca w Walii. Młodzież odbyła również spacer po Beaumaris – kurort jak z południa Francji.

Krystyna Wołajko wraz z zespołem „Hałas” składa serdeczne podziękowania organizatorom za ogrom pracy i serca, włożone w organizowanie tak pięknego przedsięwzięcia, za możliwość udziału w Gali konkursu oraz zapoznania się z Liverpoolem oraz Walią. Pani Krystyna dziękuje zespołowi „Hałas” za wspaniały występ, Mateuszowi za wyrecytowaną piękną polszczyzną wiersz, Weronice Żylińskiej i Dawidowi Jurewiczowi, którzy śpiewali balladę dla Polonii (tekst i muzyka Danuta Zasada). Słowa dziękczynienia są kierowane pod adresem wszystkich tych, którzy przyczynili się do zorganizowania wyjazdu do Liverpoolu. Zespół „Hałas”, pod kierownictwem Krystyny Wołajko serdecznie dziękuje dyrektorze Wielofunkcyjnego Ośrodka Kultury w Rudominie Wiolecie Cereszce za sfinansowanie podróży. Młodzież dziękuje również staroście gminy Czarny Bór Tadeuszowi Aszkielańcowi za pomoc finansową. Dzięki wsparciu młodzież mogła godnie reprezentować nasz kraj podczas tak ważnego wydarzenia polonijnego.



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

Unijna ideologia wygrywa ze zdrowym rozsądkiem

Polityka Brukseli woła o pomoc do nieba – i to w wielu obszarach. Tu nie chodzi tylko o to, że kontrole w Tunisie ustały, a straż przybrzeżna puszcza przez palce kolejne fale migranckie. Gdyby Unia była poważna i zdeterminowana, to broniłaby skutecznie swoich granic i odsyłała łodzie z migrantami tam skąd przybyły, a nie liczyła na Tunezję. Chodzi o to, że na przestrzeni ośmiu lat, od pamiętnych dramatycznych wydarzeń i początku fali migracyjnej, nie zrobiono nic, nie stworzono programu współpracy w zakresie rozwoju gospodarczego państw, które mają tak gigantyczne problemy, m.in. żywnościowe, że ich ludność ucieka, a przemytnicy ludzi to wykorzystują, przysyłając do wybrzeży Europy kolejne fale migrantów – mówi prof. dr. hab. Mieczysław Ryba, historyk, członek Kolegium IPN, wykładowca z KUL i AKSiM.



Janusz

Najpierw Merkel zaprosiła nachodźców i otworzyła im drzwi do Europy, a teraz jej rodaczka i naśladowczyni von der Leyen chce ciężarem problemu obarczyć wszystkie kraje Unii. Sami tworzą problemy, ale konsekwencje chcą zrzucić na innych, ot taka niemiecka mentalność.

E.A.

Unijne elity nie są w stanie / lub nie potrafią / lub nie chcą reagować na realne problemy, jakie dotyczą Unii jako takiej i poszczególnych państw.

Marcin

To jest żenada, że Unia pod wpływem nacisków eko-terrorystów zamyka huty w Europie i rzekomo ratuje klimat. A w tym samym czasie np. w Chinach czy Indiach dymią na potęgę i nie przejmują się niczym.

Radek

Każdy widzi że dzisiaj Unię Europejską rządzą niekompetentni ludzie, którzy zamiast rozwiązywać problemy, to je sami prowokują, jak np. w sprawie imigrantów.

cc

Unię kieruje Niemka v. der Layen czyli kontynuowana jest fatalna polityka innej Niemki kanclerz Merkel. Szkoda że wszyscy musimy za to płacić.

Krzysztof

Na wielu przykładach (sprawa imigracji to jeden tylko wątek) obserwujemy całkowite bankructwo polityki europejskiej, której twarzą jest Ursula von der Leyen.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt,
a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

www.L24.lt info@L24.lt

„Cisza i nasza modlitwa”. Apel Pamięci w Ponarach

„Są takie miejsca, gdzie ptaki nie śpiewają. Nie usłyszymy śpiewu ptaków w Auschwitz, w Katyniu i w Ponarach. Tutaj bezmiar bólu i cierpienia, tutaj krew naszych rodaków, która wsiąkła w tę ziemię, powoduje, że szumią tylko drzewa, jest cisza i nasza modlitwa” – powiedział szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk podczas dzisiejszego Apelu w wileńskich Ponarach, miejscu masowych egzekucji, głównie Żydów i Polaków, w okresie okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej. Apel Pamięci w Kwaterze Polskiej w Ponarach oraz Msza św. w intencji ofiar to jeden z głównych punktów Uroczystości Ponarskich, organizowanych co roku we wrześniu przez Stowarzyszenie „Rodzina Ponarska”. Współorganizatorem wydarzenia jest Związek Polaków na Litwie i Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

wileński

Wileńszczyzna pamięta o ofiarach litewskiego i niemieckiego ludo-



bójstwa, okrutnej rzezi ponarskiej.

Anna

Wspaniała patriotyczna uroczystość, godny hołd oddany Ofiarom.

Andrzej

Duch wolności silniejszy jest niż śmierć. Ponary - pamiętamy!

Darek

„W 2000 roku, kiedy było otwarcie Kwatery Polskiej, wysłuchaliśmy kilku wystąpień, zarówno przedstawicieli władz litewskich, jak i polskich, ale nie usłyszeliśmy słowa „przepraszam” – podczas apelu powiedziała Maria Wieloch, prezes Stowarzyszenia „Rodzina

Ponarska”. Jakże to gorzkie słowa i pokazujące prawdziwe oblicze państwa litewskiego, które zamilcza prawdę o bezpośrednich sprawcach tego ludobójstwa - litewskich szaulisach.

Marcin

Naszym podstawowym obowiązkiem jest dbanie o godne upamiętnienie ofiar, a Wilnianie wywiązują się z tej powinności należycie. ZPL organizuje wiele patriotycznych uroczystości, m.in. na Rossie, w Kraczunach, Zułowie i innych miejscach związanych z naszą historią.

Oddanie ponad 50 mln dla prywatnych przedszkoli jest przejawem korupcji politycznej

Zamiast wspierania prywatnego biznesu i dopłacania ze swego budżetu ponad 100 euro miesięcznie do pobytu dziecka w prywatnym przedszkolu wileński samorząd mógłby przeznaczyć te środki na budowę nowych przedszkoli – uważa wileński radny z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin Wiktor Jusiel, który na środowym posiedzeniu Rady wygłosił oświadczenie na ten temat. Koszt wybudowania jednego przedszkola wynosi około 3 mln. euro. Za te ponad 50 mln. Euro samorząd Wilna mógł wybudować aż 17 (!) nowych przedszkoli. Jego zdaniem, „jest to poniekąd przejaw korupcji politycznej, tym bardziej, że nie jest tajemnicą, rodzina przewodniczącej której partii posiada sieć prywatnych placówek oświatowych”. Chodzi tu o Austję Landsbergienę, założycielkę największej na Litwie sieci prywatnych placówek oświatowych, a prywatnie – żonę lidera konserwatystów Gabrieliusa Landsbergisa.

Franek

To jest zwyczajna korupcja polityczna. Jej skala przeraża, za 7 lat 50 mln euro dla prywatnego biznesu lidera konserwy. Skandal!!!

Ilona

To jest nie do pomyślenia, żeby tyle pieniędzy podatników, z których można byłoby wybudować aż 17 przedszkoli poszło z wiatrem. Ktoś nieźle na tym interesie zarobił...

Czytelnik

Słusznie radny AWPL zwrócił uwagę na skandaliczną prywatę uprawianą przez konserwatystów, którzy tuczą swoich ludzi za publiczne pieniądze. SKANDAL!

cc

Konserwy i liberałci mają najbardziej lekkie łapy i co jakiś czas wypływają informacje o ich nadużyciach

Marek

Informacja szokująca! Ale jeszcze bardziej zastanawia, że podobne działania miały mieć miejsce w rejonie wileńskim z pomocą mera socjaldemokraty R. Duchnevice, który widocznie bardzo chciał się odwdziżyć wyborcom-konserwatystom, co wsparł go na wyborach i dać zarobić prywatnym przedszkolom forsując podobne dopłaty jakie

mają miejsce w Wilnie... Dobrze, że w Radzie Samorządu Rejonu Wileńskiego większość mają przedstawiciele AWPL-ZChR, co nie pozwoliło kosztem najmniej zamożnych mieszkańców rejonu wzbogacać klany konserwatystów...

Greg

Cóż, landsbergiści, liberałowie, socjaliści... Oni jak widać głównie pilnują interesów własnych partii a los mieszkańców mało ich obchodzi.

z Wilna

Rozsądne i pro-społeczne słowa radnego AWPL-ZChR Jusiel: „Propozuję, aby mer rozważył możliwość przeznaczenia tych środków na budowę nowych przedszkoli zamiast wspierania prywatnego biznesu”. Tak powinien być rozumiany interes mieszkańców i miasta.

Darek

Skandal i widocznie korupcja polityczna... Dla mnie bardzo jasno to wszystko wygląda, niestety. Dobrze, że politycy AWPL-ZChR nie milczą i upubliczniają!

Bożuchowski

Oczywiście przedszkola są potrzebne, ale może je organizować samorząd a nie płacić wielkie pieniądze do prywatnych kieszeni.

„Tak uroczystych Skirlan jeszcze nie widziałem!”

Dokończenie ze s. 1
Arūnas Kesilis, zwracając się do uczestników dożynek w Skirlanach. Za dziesięć lat swego proboszczowania w parafii suzańskiej, jak podkreślił, po raz pierwszy widzi w tej wsi tak wielką uroczystość. Kapłan zgodnie z tradycją poświęcił wieńce dożynkowe i dary oraz przygotowane przez miejscowych gospodarzy i gospodynie bogate stoiska, a było ich osiem. „Nie zapominajmy dziękować Temu, od którego wszystko pochodzi – nasze życie, nasze zdrowie, nasze zdolności, nasza praca i oczywiście urodzaj” – mówił proboszcz.

Jak Wileńszczyzna długa i szeroka

W imieniu organizatora – Związku Polaków na Litwie – wszystkich zebranych serdecznie przywitał prezes tej największej polskiej organizacji społecznej na Litwie Waldemar Tomaszewski, poseł do Parlamentu Europejskiego.

„Imprezy dożynkowe odbywają się na Wileńszczyźnie jak ona jest długa i szeroka. W rejonie wileńskim to już ósme w tym roku dożynki z wielkim udziałem publiczności. Jest tu już kilkaset osób, a na pewno będzie jeszcze więcej. Na poprzednich dożynkach było i tysiąc osób. Tak więc jako organizatorzy, Związek Polaków na Litwie, jesteśmy zadowoleni, że nasze dożynki cieszą

się tak wysoką frekwencją” – mówił Tomaszewski.

Zaprosił na scenę prezesów kół ZPL w Skirlanach, Podbrzeziu, Sużanach, Wesołowce oraz Werusowie, jako centralny sztab organizacyjny dożynek: Tadeusza Alancewicza, Agatę Kuncewicz, Bronisławę Pipirienę, Alinę Pietrowską i Wioletę Kimsewicz. Wręczył im dyplomy uznania i upominki. Ogółem w organizację święta plonów w Skirlanach było zaangażowanych 120 osób, w tym gospodarze i gospodynie stoisk dożynkowych, i każda z nich otrzymała z rąk prezesa ZPL dyplom dziękczynny.

„Dożynki organizowane przez Związek Polaków na Litwie mają charakter polski. Bo jednym z głównych naszych zadań jest pielęgnowanie polskiej kultury, polskiej mowy, żeby zachować naszą tożsamość. Oczywiście Wileńszczyzna jest krainą wielonarodowościową, wielokulturową. Tutaj mieszkają ludzie różnej narodowości i wszyscy są mile widziani na naszym święcie” – mówił lider ZPL.

Przedstawiciel sztabu organizacyjnego, Tadeusz Alancewicz, też życzył wszystkim zebranych wesołej zabawy, podkreślając, że Skirlany zawsze są otwarte dla gości. „Życzę wesołej zabawy. Skirlany zawsze są otwarte dla gości. Kiedyś działał tu ośrodek kultury, mieszkało powyżej 300 osób, dzisiaj mieszka 180.

Mniej nas jest, ale trzymamy się w jedności. W jedności nasza siła” – powiedział Alancewicz.

Złota Odznaka ZPL za zasługi w krzewieniu polskości na Litwie

Podczas święta dziękowano też rolnikom oraz wszystkim, którzy pracują na ziemi: ogrodnikom, sadownikom i in. Jak również ludziom kultury, bo przygotowali bardzo bogaty program kulturalny dożynek.

Waldemar Tomaszewski zaprosił na scenę też Ritę Tamašunienę, posłankę na Sejm RL z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, dla której wręczył Złotą Odznakę ZPL za zasługi w krzewieniu polskości na Litwie.

Rita Tamašunienė, dziękując za wyróżnienie, podkreśliła, że to wyróżnienie jest również dla wszystkich Polaków na Wileńszczyźnie, bo każdy ma swój wkład w to, że na Ziemi Wileńskiej prężnie rozwijają się polskie organizacje, polskie szkoły i polska kultura. „To również dzięki Państwa determinacji, staraniom, poświęceniu dzisiaj mamy tak piękną imprezę – polskie dożynki podwileńskie – mówiła polityk. – Za chwilę będziemy dzielić się chlebem i dobrym słowem, będziemy się wspólnie bawić, śpiewać polskie pieśni, wspólnie zatańczymy. To jest najważniejsze, że umiemy pielęgno-

wać nasze tradycje i przekazywać je młodym pokoleniom. Bo jak długo będą Polacy na Wileńszczyźnie, tak długo będą trwałe nasze tradycyjne, piękne święta”.

Do zebranych zwrócił się poseł z ramienia AWPL-ZChR Czesław Olszewski. „Cieszę się, że piękny maraton dożynkowy trwa. Duma rozpiera, że jest masa ludzi. Trzeba i warto organizować lokalne dożynki” – mówił poseł, dziękując organizatorom oraz rolnikom, gospodarzom i gospodyniom za przygotowanie bogatych stoisk.

Bądźmy dumni z naszych korzeni

Waldemar Urban, przewodniczący frakcji AWPL-ZChR rejonu wileńskiego podziękował w imieniu radnych organizatorom dożynek za to, że „dzisiaj możemy tu się spotkać i spędzić razem ten piękny czas”. Podziękował też rolnikom, życząc im, aby ten rok i każdy następny był obfity w plony, żeby ich gospodarstwa się rozwijały. „Niech dzisiejsze święto w Skirlanach będzie wielkim świętem dożynkowym dla całej Wileńszczyzny. Życzę dobrej zabawy, pięknych wrażeń! Pokazujmy to, jakie mamy obyczaje! Szerzmy nasze tradycje i szczyćmy się naszym pochodzeniem” – powiedział Urban.

Radość ze spotkania z mieszkańcami Skirlan i okolic wyraziła wicemer rejonu wileńskiego Edyta

Tamošūnaitė, podkreślając, że mieszkańcy Wileńszczyzny są serdeczni, gościnni i otwarci. A dziękując rolnikom za ich pracę, mówiła o tym, że „każdy rolnik, każdy gospodarz pielęgnowający naszą wileńską ziemię wie, jaki to niełatwy trud, by na naszym codziennym stole był chleb, owoce i warzywa”. „Dzisiaj jest dzień, kiedy możemy wspólnie podziękować dla Pana Boga za tegoroczne plony i cieszyć się naszą wspólnotą, wzmacniać naszą wspólnotę i nasze obcowanie” – powiedziała wicemer.

Na dożynki do Skirlan przybyły też Leokadia Poczykowska i Maria Reksć, wieloletnie mer rejonu wileńskiego. Nie zabrakło też gości z Polski – przedstawicielei Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział w Gdańsku.

Radowali serce i duszę

Uczestnikom dożynek czas uśmiechały występy zespołów. „Radowali serce i duszę”, jak powiedział prowadzący imprezę lubiany na Wileńszczyźnie gawędziarz Dominik Kuziniewicz znany jako Wincuk Bałbatunszczyk.

Wystąpił zespół pieśni ukraińskiej „Ojranka”, zespół młodzieżowy „Bez słów”, Kapela Świętojańska, zespół tańca współczesnego „Dolina”, zespół folklorystyczny „Sużaniana”.

(Fotoreportaż na str. 20)

Odpust ku czci św. Michała Archanioła i Kiermasz Dożynkowy w Szumsku

Bogobojna, barwna i wesoła uroczystość

W niedzielę, 1 października, Szumsk zaprosił wszystkich na tradycyjny odpust ku czci św. Michała Archanioła i Kiermasz Dożynkowy. Święto rozpoczęto Mszą św. w kościele pw. św. Michała Archanioła w Szumsku, którą celebrował proboszcz parafii ksiądz Henryk Naumowicz oraz ks. Tadeusz Jasiński z parafii pw. św. Piotra i Pawła w Wilnie.

Podczas Mszy św. zgromadzeni dziękowali Bogu za błogostawieństwo, za dobre zbiory, a rolnikom – za wysiłek i pracę na roli. Tego dnia nie zapomniano również o seniorach, którzy właśnie 1 października obchodzili swoje święto – Międzynarodowy Dzień Osób Starszych. Po uroczystej Mszy św. uczestnicy święta udali się na plac przy Centrum Kultury w Szumsku – filii Wielofunkcyjnego Ośrodka Kultury w Rudominie. Na gości czekał świąteczny koncert oraz Kiermasz Dożynkowy. Kiermasz Dożynkowy w Szumsku został zainaugurowany barwnym tańcem dożynkowym, który wykonał zespół taneczny „Bursztyńki” ze Szkoły Podstawowej im. Czesława Miłosa w Pakienie. Następnie proboszcz parafii pw. Św. Michała Archanioła w Szumsku Henryk Naumowicz pobłogosławił gości i poświęcił stoiska z wyrobami i tegorocznymi darami. Zanim rozpoczęto część artystycz-

ną święta – został rozdzielony chleb dożynkowy. Chleb to symbol urodzaju i dostatku, szacunku i oddania ojczystej ziemi. Ważnym dożynkowym obrzędem jest dzielenie się chlebem upieczonym z tegorocznego plonu. Tej pięknej



tradycji zadośćuczyniono podczas święta dożynkowego w Szumsku.

O oprawę artystyczną święta zadbali niezwykle utalentowani artyści z gminy Kowalcuki oraz z innych miejscowości Wileńszczyzny, jak też goście z Wilna. Przed publicznością w Szumsku była Milena Jermakowicz, która jest zdolną konferansjerką i potrafiła wszystkich wprawić w dobry nastrój.

Gabija Piłat z Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki, zespół wokalny „Przyjaciółki” działający przy Centrum Kultury w Kowalcukach oraz zespół instrumentalno-wokalny „Bez słów” działający przy NDKC filii w Dukstach. Koncert dożynkowy w

Gimnazjum „Aušra” w Kowalcukach, Szkoła Podstawowa im. Czesława Miłosa w Pakienie, Szkoła Podstawowa w Szumsku, Ośrodek Interwencji Kryzysowej Rodziny i Dziecka Rejonu Wileńskiego w Kowalcukach. Każdy mógł nie tylko spróbować przeróżnych smakołyków, jak też nabyć rękodzieła. Smakosze mieli okazję spróbować dania kuchni polowej i delektować się gorącą kawą. Najmłodszych gości święta zabawiali weseli i pomysłowi animatorzy.

Swoją obecnością święto zaszczytili dostojni goście. Do Szumsku tego dnia przybyli: poseł na Sejm Republiki Litewskiej z ramienia AWPL-ZChR Czesław Olszewski, wicemer rejonu wileńskiego Algis Vaitkevičius, radny Samorządu Rejonu Wileńskiego Stanisław Zajankowski, pełniący obowiązki starosty gminy Kowalcuki Olga Łukaszewicz, była starosta gminy Kowalcuki Krystyna Gierasimowicz, proboszcz parafii pw. św. Michała Archanioła w Szumsku Henryk Naumowicz, ksiądz Tadeusz Jasiński z parafii św. Piotra i Pawła w Wilnie, dyrektorka Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalcukach Katarzyna Macuk, dyrektorka Gimnazjum „Aušros” Irena Veličkienė, dyrektorka Szkoły Podstawowej im. Czesława Miłosa w Pakienie Janina Nowickaja, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Szumsku Inesa

Korwiel, pełniący obowiązki dyrektora Domu Opieki w Kosinie Ana Išorienė, dyrektorka Wileńskiego Rejonowego Domu Kryzysowego Opieki Matki i Dziecka w Kowalcukach Leokadia Pawtel, pracownica Centralnej Biblioteki Samorządu Rejonu Wileńskiego filii w Szumsku Irena Korwiel, administratorzy filii WOK w Rudominie Czesława Urynowicz i Wilija Nowicka.

Posel Czesław Olszewski przekazał pozdrowienia od przewodniczącego AWPL-ZChR europośła Waldemara Tomaszewskiego oraz życzył wszystkim, aby na stole nie zabrakło chleba i aby św. Michał Archanioł miał wszystkich w swojej opiece.

Wicemer rejonu wileńskiego Algis Vaitkevičius przypomniał swoje czasy szkolne, kiedy propagowano ateizm i próbowano odwieść od uczęszczania na Mszę św. Cieszył się z tego, że dziś na Litwie ludzie mogą świętować odpust, chodzić na Mszę św. do kościoła bez ograniczeń. Życzył wszystkim udanego święta i mile spędzonego czasu w gronie rodziny i przyjaciół.

Uczestnicy uroczystości wyrazili nadzieję, że ta stara tradycja naszych przodków świętowania festu i „Kiermaszu Odpustowego” będzie nadal upiększała życie naszej społeczności.

Fot. Centrum Wielofunkcyjne w Szumsku

...„Nie ma śmierci tam, gdzie jest Wieczna Pamięć i Miłość”...

Dnia 16 września 2023 roku, w piękny sobotni dzień, uczestniczyłam w osobliwej uroczystości w Podbrzeziu, na Litwie.

W tym dniu liczne grono uczestników skupiło się w kościele by uczestniczyć we Mszy świętej, podczas której zawierzano i modlono się w intencji osób represjonowanych. Częścią kolejną dnia tego było odsłonięcie tabliczek imiennych umieszczonych na krzyżu i bocznej ścianie na miejscowym cmentarzu, oraz spotkanie pod namiotem czyli spotkanie, poczęstunek i rozmowy z naszymi rodzinami, znajomymi z Litwy jak i innymi uczestnikami.

To dzień obchodów Świątowego Dnia Sybiraka w połączeniu z V rocznicą ustawienia Krzyża z ogromną tablicą epitafijną poświęconą pamięci mieszkańców Parafii i Gminy Podbrzezie.

Mieszkańcem małej wsi Sprejnie, tej parafii, był też i mój Dziadek, który z rodziną przybył do Polski przez Syberię.

Mieszkańcom represjonowanym, mieszkańcom, czyli tym co się na tej ziemi urodzili, chodzili do szkoły, pracowali, zakładali rodziny i aby wbrew własnej woli zaznać tułaczego losu, ciężkiej pracy niewolniczej pod nadzorem i jak sam Dziadek mówił „rozrywającej serce tęsknotą za ojcowizną, za domem rodzinnym, za utraconym pięknem Wileńszczyzny i ciągłym lękiem o dzień dzisiejszy, niepewnym jutrem...czy wrócimy?... Ach, wszystko było w ręku Boga...”

Pamiętam, ale tego długo nie rozumiałam, dlaczego Dziadek sprawdzał ciągle czy jest chleb w domu. Pilnował, aby był w zapasie, z jak wielką pobożnością go całował przed posiłkiem a żaden okruszek nie mógł być zmarnowany.

Obecność w tym dniu, w miej-

scu upamiętnienia ponad 130 nazwisk z tej parafii uświadomiła mi jak mało rozumiałam i jak mało wręcz chciałam wiedzieć o losie rodziny mego Dziadka. Unikałam rozmów, chociaż i były one bardzo oszczędne. Unikałam, wręcz zmieniałam temat, bo nie chciałam widzieć jak Dziadek stawał się w tym czasie nerwowo, przygnębiony i smutny. Nie chciałam, bo i bałam się patrzeć jak staje się bardziej przygarbiony, mniejszy.

Tutaj w Podbrzeziu, pod Krzyżem Pamięci uświadomiłam swoją przewinę, niedojrzałość i czy zdołam to wynagrodzić Dziadkowi, którego tak kochałam? Całkiem inaczej w tym dniu spojrzałam na osobę Dziadka i Jego Syberyjską dolę.

Założycielka i prezes Fundacji Pochówek i Pamięć, prowadząca tę uroczystość, przekazała wszystkim obecnym sentencję życia każdej upamiętnionej osoby. Nawiązała do tragicznego dnia 17 września 1939 roku, który stał się przełomowym momentem dla wszystkich rodzin, nie omijając i tego rejonu.

Każda tabliczka to historia nie tylko tej osoby ale i narodu. Wśród upamiętnionych mieszkańców byli zesańcy, łagiernicy, jeńcy wojenni '39, więźniowie polityczni. To wszystko z treści tabliczek można się dowiedzieć, że jako Żołnierz Września, uczestnik Kampanii Wrześniowej, brał udział w obronie Warszawy a potem i w operacji Ostra Brama a inny był jeńcem wojennym Katynia, Oranek czy Gрязowca. Nie jeden należał potem do Armii Krajowej, brał udział w Powstaniu Wileńskim i przeszedł obóz w Miednikach Królewskich, Kaługę. Mieszkańcy jednej parafii a w tak wielu formacjach służyli - 1, 2, 5 Wileńskiej Brygadzie AK. To „historia parafii w tabliczkach” tak bym nazwała.



Ileż to musiały trwać poszukiwania, potwierdzanie danych, które często były zaskoczeniem i dla samych potomków. Nie kryli swego wzruszenia i też odsłaniając tabliczkę opatrzoną barwami narodowymi. Doświadczyłam i ja sama tego.

Moment ten uświadomił wielu z nas, tak wynikało z rozmów, że Przodkowie, których właśnie upamiętnili, to bohaterowie dnia codziennego, minionego ale nie zapomnianego, że zostali przywróceniu tej ziemi z której się wywodzili, którą kochali pierwszą miłością, a jedna z córek łagiernika z głębokim wzruszeniem powiedziała - „...Tato, wróciłeś do siebie po tylu latach, do ukochanej Wileńszczyzny, a ja nie wiedziałam jak to zrobić...”

Chciałabym się podzielić z Państwem, czytelnikami gazet na Wileńszczyźnie, swym osobistym doznaniem i przemyśleniem. Przekazać Wam, i wierzę, nie jestem sama z tymi myślami, jak głębokie znaczenie może mieć taki moment jak ta uroczystość w Podbrzeziu. Uważam, że to było takie moje

„przebudzenie” dzięki działaniom jednej osoby, która spowodowała spotkanie z przeszłością mojej Rodziny a tym samym powrotu do korzeni.

Wyniosłam wspianą lekcję, wręcz lekcję historii, w sposób przystępny dla serca i umysłu. Krzyż Pamięci stanie się miejscem szczególnym w moim sercu, życiu i wierzę, że podzielałam zdanie wielu uczestników tych uroczystości.

Wielce budujący jest również fakt zaangażowania Pedagogów miejscowej szkoły a obecność młodzieży w tym dniu będzie miała swoje dobre strony i owoce. To młodzież szkolna jest jednym z filarów naszej społeczności. Wszak to miesiąc wrzesień, miesiąc zbierania plonów i oby dał Bóg młodym rzeczywiste i poprawne spojrzenie w przeszłość.

Prawdziwa pokora nie wymaga rozgłosu i oprawy medialnej. Możliwość wspólnej modlitwy dzięki transmisji, w której mogła uczestniczyć i moja rodzina w Polsce, jest kolejnym atutem poprawnych po-

sunień organizacyjnych osoby prowadzącej. Pozwoliło nam w sposób osobisty poczuć więź serc i dusz, która nie zna granic.

To połączenie pozwoliło nam poczuć się jak w gronie rodzinnym a powrót do wspomnień i pamięci o naszych Przodkach wywodzących się z parafii Podbrzezie i tych co pozostali na tej ziemi - to wyraz najgłębszej miłości i pamięci, którą wyraziliśmy zostawiając pod krzyżem kwiaty, zapalając znicze.

Przywołując słowa zawierzenia czytane przez proboszcza parafii Podbrzezie, księdza Jarosława Spiridowicza - Panie Miłosierny, zwróć swe oczy na mieszkańców naszej parafii i gminy, i niech światło Twego serca podąży za każdym... WIERZĘ, że i tak się stało. Mija tydzień a ja i rodzina w Polsce jesteśmy wciąż myślami tam, w Podbrzeziu.

Wnuczka z Macierzy

(Pełne dane są do wiadomości założycielki i prezeski Fundacji Pochówek i Pamięć – Janiny Starowiejskiej)

Chleb pracą nabyty, bywa smaczny i syty

Dnia 25 września uczniowie klas 1-4 Szkoły Podstawowej im. Cz. Miłosza w Pakienie udali się na wycieczkę edukacyjną do muzeum pod otwartym niebem „Pilaitės vėjo malūnas”.

Celem wyjazdu było przybliżenie życia naszych przodków, prezentacja maszyn dawniej wykorzystywanych przy uprawie i obróbce ziarna oraz własnoręczne wyrabianie chleba. Tu wycieczkowicze mieli okazję zobaczyć, jak funkcjonuje młyn wodny, podziwiali prawdziwy wiatrak, o którym wzmianki pochodzą z XVI wieku.

Podczas zajęcia edukacyjnego „Droga chleba”, uczniowie poznali rodzaje zbóż, etapy ich dojrzewania, cały proces produkcyjny chleba oraz mieli niezwykłą okazję własnoręcznie wyprodukować mały bochenek. Uczniowie dowiedzieli się, że placki wypiekano nie tylko w piecach, ale również na kamieniach rozgrzanych w ognisku i podobnym sposobem wypieklili swój chleb. Uwieńczeniem warsztatów

była degustacja świeżo upieczonego chleba. Wszystkim bardzo smakował. Na koniec uczniowie

zwiedzili wystawę pod otwartym niebem, gdzie dowiedzieli się w jaki sposób mielono zboża na prze-

strzeni wieków, również zobaczyli narzędzia rolnicze sprzed lat: starą kosę, cepy, pługi, brony, stare ma-

szyny rolnicze i wiele zabytkowych narzędzi i przedmiotów gospodarstwa domowego. Uświadomili, że pieczenie chleba w dawnych czasach było bardzo trudnym zadaniem. Wzbogacili bagaż wiedzy o tradycjach związanych z poszarnowaniem chleba. Dowiedzieli się, że bochen chleba miał specjalne miejsce na stole. Przykrywano go białą serwetą. Szanowano też okruszki chleba, które zbierano i zjadano, bądź wrzucano do pieca.

„Chleb pracą nabyty, bywa smaczny i syty” – to edukacja, która dała uczniom możliwość uświadomienia ciężkiej pracy rolnika, młynarza i piekarza. A przede wszystkim, wycieczkowicze poznali smak prawdziwego chleba wypieczonego w piecu i na ognisku.

To zajęcia edukacyjne było fascynującym i aktywnym doświadczeniem, które pozostanie w pamięci na długo.

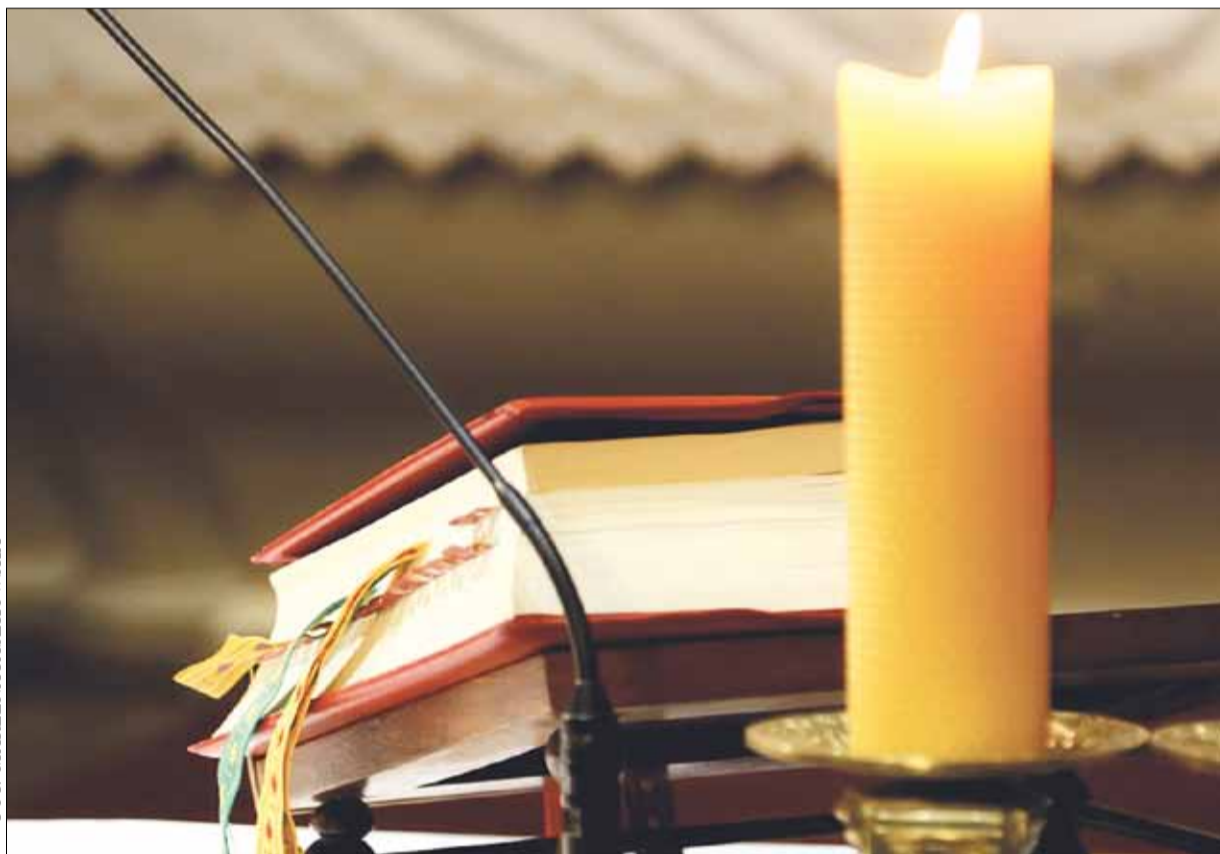
Irena Korwiel,
nauczycielka metodyk
nauczania początkowego



Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangeli. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.

FOT. MARLENA PASZKOWSKA



Czwartek, 5 października 2023 Św. Faustyny Kowalskiej, dziewicy, wspomnienie

Łk 10, 1-12

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Pan wyznaczył innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam zamierzał się udać. Mówił do nich: „Żniwo jest wprawdzie wielkie, ale mało robotników. Proście więc Pana żniwa, aby wysłał robotników na swoje żniwo. Idźcie! Posyłam was jak jagnięta między wilki. Nie noście sakiewki ani torby podróżnej, ani sandałów i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. Kiedy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: «Pokój temu domowi». Jeśli jest tam człowiek godny pokoju, spocznie na nim wasz pokój; a jeśli nie, wróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają. Bo kto pracuje, ma prawo do zapłaty. Nie przenoście się z domu do domu. A gdy wejdziecie do jakiegoś miasta i przyjmą was, jedzcie to, co wam podadzą. Uzdrawiajcie tam chorych i mówcie im: «Nadchodzi już do was królestwo Boże». Gdy wejdziecie do jakiegoś miasta i nie przyjmą was, wychodząc na jego ulice, powiedzcie: «Strząsamy wam nawet proch z waszego miasta, który nam przyłgnął do nóg. Wiedźcie jednak, że nadchodzi już królestwo Boże». Mówię wam, że w owym dniu lżej będzie Sodomie niż temu miastu.

TRZY PŁASZCZYZNY BLISKOŚCI

Aby głosić, że nadchodzi już królestwo Boże, potrzebujemy doświadczać, podobnie jak uczniowie, potrójnej jego bliskości. Jezus wyznacza uczniów, obdarza ich mocą i posyła. Pierwsza bliskość to zażyłość ucznia z Jezusem. Następnie Jezus posyła ich po dwóch, aby byli świadkami bliskości Jezusa przez świadectwo ich wzajemnej jedności

– to druga bliskość. I trzecia bliskość, czyli przyjęcie przez tych, którym się głosi słowo Boże. Doświadczając tych trzech płaszczyzn, nasze głoszenie staje się wiarygodne.

Jezu, dziękuję Ci za zaufanie i posłanie z Dobrą Nowiną do bliznich.

Piątek, 6 października 2023 Św. Brunona, prezbitera

Łk 10, 13-16

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Jezus powiedział: „Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Gdyby w Tyrze i Sydonie działały się te cuda, które u was się dokonały, już dawno by pokutowały, siedząc w worze pokutnym i popiele, i nawróciłyby się. Dlatego Tyrowi i Sydonowi lżej będzie na sądzie niż wam. A ty, Kafarnaum: Czy aż do nieba masz być wywyższone? Aż do otchłani zstąpisz! Kto was słucha, Mnie słucha. Kto was odrzuca, Mnie odrzuca; a kto Mnie odrzuca, odrzuca Tego, który Mnie posłał”.

NIWYGODNA PRAWDA O NAS SAMYCH

Dzisiejsza Ewangelia to niewygodne słowo prawdy. Jezus, wypowiadając „biada”, nie grozi nam ani nas nie straszy, pragnie jedynie, abyśmy stanęli w prawdzie o naszych grzechach i słabościach. On zna nasze serca. Wie, że często są zatwardziałe i potrzebują ostrzejszych słów upomnienia. Ale kocha nas bezgranicznie, dlatego domaga się żarliwości i cierpliwości w nawracaniu się. Pragnie, abyśmy odrzucili złe przyzwyczajenia i całkowicie otwarli się na Jego obecność. Jego słowa leczą. Burzą to, co jest murem w nas samych. Otwierają nas na zbawienie.

Jezu, dziękuję Ci za Twoje miłujące Serce, które pozwala mi wciąż się nawracać.

Sobota, 7 października 2023 Najświętszej Maryi Panny Różańcowej, wspomnienie

Łk 10, 17-24

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Siedemdziesięciu dwóch uczniów Jezusa powróciło, mówiąc z radością: „Panie, na Twoje imię nawet demony nam się poddają”. Wtedy powiedział do nich: „Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica. Dałem wam władzę stąpania po węzłach i skorpionach, i po całej potędze nieprzyjaciela. Nic wam nie zaszkodzi. Lecz nie ciescie się z tego, że duchy się wam poddają, ale ciescie się raczej z tego, że wasze imiona są zapisane w niebie”. W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i powiedział: „Wystawiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że ukryłeś to przed mądrymi i roztroptymi, a objawiłeś tym, którzy są jak małe dzieci. Tak, Ojczy, bo tak się Tobie spodobało. Mój Ojciec przekazał Mi wszystko i nikt nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec, ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić”. Zwracając się na osobności do uczniów, powiedział: „Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzicie. Bo mówię wam, że wielu proroków i królów chciało zobaczyć to, co wy widzicie, a nie zobaczyli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli”.

RADOŚĆ APOSTOŁA

Apostołowie powracają z pierwszej wyprawy misyjnej. Po raz pierwszy sami głosili słowo Boże i wzywali do nawrócenia. Są rozradowani owocami posługi oraz tym, że moc, której udzielił im Jezus, działała także przez nich. Jezus przyjmuje ich radość i przekierowuje ją na wyższy poziom. Pragnie, aby radowali się nie tyle działaniem w imię Boga i jego owocami, ile samym Bogiem i relacją z Nim. Imiona apostołów i każdego z nas są zapisane w niebie, to znaczy w sercu Ojca. Ojciec zna nas po imieniu i kocha nieskończenie. To jest pierwsze i najgłębsze źródło radości. Tę radość przeżywa sam Jezus. On raduje się w relacjach z pozostałymi Osobami Trójcy Świętej. Raduje się w Duchu i raduje się, wielbiąc Ojca.

Jezu, naucz mnie przyjmować w sercu tę najgłębszą radość płynącą z miłości Ojca, Ducha i Twojej do mnie.

Niedziela, 8 października 2023 27 niedziela zwykła

Mt 21, 33-43

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział do wyższych kapłanów i faryzeuszów: „Postuchajcie jeszcze innej przypowieści. Był pewien zamozny człowiek, który zasadził winnicę. Otoczył ją murem,

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

wykopał w niej tłocznię i zbudował wieżę. Następnie wydzierżawił ją i wyjechał. Gdy nadeszła pora winobrania, wystąpił do dzierżawców swoich służących, aby odebrali należne mu plony. Ale rolnicy schwytyli ich i jednego pobili, drugiego zabili, a jeszcze innego obrzucili kamieniami. Znowu wystąpił do nich innych służących, w większej liczbie niż poprzednio, ale zrobili z nimi to samo. Wreszcie postąpił do nich swojego syna. Myślał bowiem: «Uszanują mojego syna». Jednak kiedy rolnicy zobaczyli syna, powiedzieli: «To jest dziedzic! Chodźcie, zabijmy go, a jego posiadłość nam się dostanie». Pojmali go więc, wyrzucili z winnicy i zabili. Kiedy wróci właściciel winnicy, co zrobi z tymi rolnikami?». Odpowiedzieli: „Każe zabić tych złoczyńców, a winnicę wydzierżawi innym rolnikom, którzy w odpowiednim czasie oddadzą mu należne plony”. Wtedy Jezus powiedział: „Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: «Kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym. Pan to sprawił i jest to cudem w naszych oczach». Dlatego zapowiadam wam: Królestwo Boże zostanie wam zabrane i dane narodowi, który wyda jego owoce”.

ŻYCIE OWOCNIE

Warto zauważyć, ile serca i troski wkłada gospodarz w założenie winnicy i ochronę jej przed niebezpieczeństwem. Także wobec nas, którzy jesteśmy winnicą Pana, Bóg czyni nieskończenie wiele gestów miłości, zaczynając od daru naszego życia. Życie nie jest naszą własnością. Jest nam dane „w dzierżawę”, na jakiś czas. Jaka jest moja postawa? Czy przyjmuję ten najwspanialszy dar Ojca – życie i pielęgnuję je, aby wydawało dobre owoce? Czy też chcę je sobie zawłaszczyc, krzywdząc innych przez mój egoizm?

Jezu, Ty oddałeś życie, abym mógł żyć w pełni i być owocującą winnicą Ojca. Dziękuję Ci!

**Poniedziałek,
9 października 2023
Świętych męczenników Dionizego, biskupa, i Towarzyszy,
św. Jana Leonardiego, prezbi-
tera**

Łk 10, 25-37

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Pewien znawca Prawa wystąpił i zapytał Jezusa podchwytliwie: „Nauczycielu, co powinienem czynić, aby otrzymać życie wieczne?”. On mu odrzekł: „Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?”. On odpowiedział: „Będziesz miłował Pana, swego Boga, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak samego siebie”. Powiedział mu: „Odpowiedziałeś poprawnie. Czyń tak, a będziesz żył!”. On zaś, chcąc siebie usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?”. Jezus, nawiązując do tego, powiedział: „Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce bandytów. Oni go obrabowali, pobili i zostawiając ledwie żywego, odeszli. Przypadkiem schodził tą drogą pewien kapłan. Gdy go zobaczył, ominął go z daleka. Podobnie i lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, ominął go z daleka. Pewien zaś Samarytanin, będąc w drodze, przechodził obok niego. A gdy go ujrzął, ulitował się. Podszedł i opatrzył jego rany, zalewając je oliwą i winem. Potem wsadził go na swoje juczne zwierzę, zawiązał do gospody i opiekował się nim. Nazajutrz wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i powiedział: «Opiekuj się nim, a jeśli wydasz więcej, oddam ci, gdy będę wracał». Jak sądzisz, który z tych trzech okazał się bliźnim napadniętego przez bandytów?”. On odpowiedział: „Ten, który



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

okazał mu miłosierdzie”. Jezus powiedział do niego: „Idź i ty czynź podobnie”.

STAWAĆ SIĘ BLIŹNIM DLA INNYCH

Pełnię życia daje nam miłość, kiedy całym sobą kochamy Boga (sercem, duszą, mocą i umysłem), a bliźniego swego jak siebie samego. Jezus ukazuje nam dziś ważną prawdę. Nie tyle istotne jest pytanie: „kto jest moim bliźnim?”, ile ważne jest znalezienie odpowiedzi na pytanie: „dla kogo ja mam się stawać bliźnim?”. Bliźni to ten, wobec którego potrafisz stać się bliski, okazując mu miłosierdzie. To znaczy umiem wrzucić jego nędzę do swojego serca (miseri-cordia). Jeśli mam odwagę stawać się bliźnim dla innych, to podobnie jak Samarytanin z przypowieści, mogę dzięki wyobraźni miłosierdzia zauważać, zatrzymać się, zbliżyć i udzielać pomocy drugiemu człowiekowi.

Jezu, mój miłosierny Samarytaninie, doświadczając czułości Twojego miłosierdzia, staję się bardziej wrażliwy na moich braci, staję się ich bliźnim.

**Wtorek,
10 października 2023**

Łk 10, 38-42

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus przyszedł do jakiejś wioski. Tam przyjął Go do swego domu pewna kobieta, imieniem Marta. Miała ona siostrę o imieniu Maria. Ta usiadła u stóp Pana i wsłuchiwała się w Jego słowo. Marta natomiast była pochłonięta licznymi posługami. Zatrzymała się więc i powiedziała: „Panie, nic Cię to nie obchodzi, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła”. Pan jej odpowiedział: „Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a jedno jest potrzebne. Maria wybrała dobrą część, która nie będzie jej odebrana”.

UGOŚCIĆ JEZUSA

Marta przyjmuje Jezusa w swoim domu, ale nie potrafi przyjąć Go i ugościć w swoim sercu. Martwi się i niepokoje o wiele spraw, a w tym wszystkim posądza Jezusa o obojętność wobec niej i w pewnym sensie chce wymusić na Nim interwencję wobec Marii. Jezus pod-

chodzi do Marty z wielką życzliwością, a jednocześnie tłumaczy jej, że ważniejsze jest być z Nim, niż robić coś dla Niego. Kiedy, podobnie jak Maria, umiemy wybierać Jezusa i bliskość z Nim, wtedy wszystko zaczyna się w naszym życiu harmonizować i integrować, a nasze serce wypełnia pokój.

Jezu, chcę coraz bardziej wybierać Ciebie i Twoją bliskość zamiast czynić wiele rzeczy dla Ciebie, ale bez Ciebie czy kosztem Ciebie.

**Środa,
11 października 2023
Św. Jana XXIII, papieża**

Łk 11, 1-4

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus modlił się w pewnym miejscu. Kiedy skończył, jeden z Jego uczniów poprosił Go: „Panie, naucz nas modlić się, jak Jan nauczył swoich uczniów”. Wtedy powiedział im: „Gdy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech będzie uświęcone Twoje imię. Niech przyjdzie Twoje królestwo. Chleba naszego powszedniego daj nam każdego dnia. I odpuść nam nasze grzechy, gdyż i my darujemy każdemu, kto wobec nas zawinił. I nie dopuszczaj do nas pokusy”.

MODLITWA TO STYL ŻYCIA

Modlić się możemy w każdym miejscu i czasie. Tak właśnie czynił Jezus. Dialog z Ojcem jest dla Niego najważniejszy spośród wielu innych czynności w ciągu dnia. To nie teoria o modlitwie uczy nas modlitwy, lecz świadectwo i doświadczenie. Uczniowie widywali modlącego się Jezusa, dlatego proszą: „Panie, naucz nas modlić się”. Dzięki tej prośbie mamy najpiękniejszą modlitwę chrześcijanina, pochodzącą z samego serca Jezusa – Ojciec nasz. Znajdźmy dziś chwilę czasu i poprośmy Jezusa, aby nauczył nas modlić się do Ojca razem z Nim. Poprośmy też Maryję, Królową Różańca Świętego, aby nauczyła nas przez modlitwę różańcową kontemplować razem z Nią tajemnice z życia Jezusa.

Jezu, nie potrafię się modlić! Naucz mnie żyć modlitwą, a nie jedynie odmawiać modlitwy.



Powódź w Nowym Jorku

Ulewny deszcz spowodował powódź w Nowym Jorku. Trzeba było zamykać linie metra, autostrady, ulice i terminale lotniskowe. W piątek władze miasta zaapelowały do mieszkańców, aby w miarę możliwości pozostali w domach. Ponadto zamknięto wiele ulic i autostrad w mieście.

Exodus Ormian

Trwa masowa ucieczka Ormian z Górskiego Karabachu. Ludzie obawiają się czystek etnicznych i dalszych represji ze strony Azerbejdżanu, stąd w Armenii desperacko szukają bezpiecznego schronienia. Jest to reakcja na kolejny azerski atak, który doprowadził do upadku Górskiego Karabachu.

Krytyka

W wywiadzie dla dziennika „La Stampa” przewodniczący władz włoskiego regionu Wenecja Euganejska Luca Zaia ostro skrytykował UE za to, że w „najmniejszym stopniu nie zajmuje się problemem” migracji. Wyraził też opinię, że relokacja migrantów jest nieskuteczna. Od początku roku do Włoch przybyło ponad 130 tysięcy migrantów; w poniedziałek na Lampedusę przyplłynęło pięć łodzi z około 130 osobami.

Konflikt na linii Indie-Kanada

Indie zażądały od Kanady wycofania do 10 października 41 pracowników dyplomatycznych swojej ambasady w Delhi. W przypadku niezastosowania się do tego żądania Indie zagroziły pozbawieniem tych osób statusu dyplomatycznego. Kanada posiada 62 dyplomatów w Indiach. Ich liczbą ma być zmniejszona o 41 osób.

Porachunki gangów

W weekend doszło do dwóch strzelanin w Nimes w południowo-wschodniej Francji w związku z porachunkami gangów w imigranckich dzielnicach. Mieszkańcy dotkniętych porachunkami gangów dzielnic miasta skarżą się na przemoc, zanikanie usług publicznych i strach, który towarzyszy im, gdy wychodzą codziennie do pracy.

Wznovione kontrole graniczne

W związku ze wzrostem liczby migrantów na granicy ze Słowacją Czechy od północy w stronę wprowadzają tam wrywkowe kontrole. Działania są skoordynowane z Polską. Kontrole mają potrwać do 13 października, a ewentualne przedłużenie będzie zależało od bieżącej sytuacji.

Rośnie sceptycyzm wobec przyjmowania migrantów

Prawie dwie trzecie Niemców chce, aby ich kraj przyjmował mniej uchodźców. Rośnie przy tym powszechny sceptycyzm wobec przyjmowania migrantów – wynika z najnowszego badania ARD-DeutschlandTrend.

„Polityka migracyjna stanowi przedmiot gorących dyskusji od kilku lat, jednak w ostatnich tygodniach debata ta jest wyjątkowo intensywna. Wynika to z rosnącej w tym roku wysokiej liczby wniosków o azyl oraz zbliżających się wyborów do władz dwóch krajów związkowych: Bawarii i Hesji” – opisuje portal „Tagesschau”.

Podejście Niemców do kwestii migracji staje się coraz bardziej krytyczne: obecnie 73 proc. ankietowanych ocenia negatywnie („źle” lub „bardzo źle”) zakwaterowanie i rozmieszczenie uchodźców na terenie Niemiec.

Jeśli chodzi o integrację uchodźców w społeczeństwie oraz na rynku pracy, aż 78 proc. uznaje, że jest ona obecnie „raczej słaba” lub „bardzo słaba”. Ponadto 80 proc. twierdzi, że deportacja osób, którym odmówiono azylu, odbywa się „źle” lub „bardzo źle”.

„W świetle tych widocznych deficytów w polityce uchodźczej rośnie również sceptycyzm wobec imigracji jako takiej” – dodaje „Tagesschau”. W pytaniu o wpływ migracji na kraj aż 64 proc. uznało, że widzą więcej jej



Uchodźcy w Heidelbergu

wad niż zalet. To aż o 10 pkt. więcej w porównaniu do badania z maja bieżącego roku. Jedynie 27 proc. (-6 od poprzedniego badania) uznało, że imigracja przynosi Niemcom korzyści.

Obecnie 64 proc. respondentów opowiada się za przyjęciem przez Niemcy mniejszej liczby uchodźców. Ten wynik wzrósł od maja o 12 pkt. Tylko 5 proc. (-3) opowiada się za zwiększeniem liczby przyjmowanych osób.

Bardziej krytyczne spojrzenie na imigrację jest widoczne także w pytaniu o działania mogące ograniczyć to zjawisko: aż 82 proc. ankietowanych opowiada się obecnie za wzmocnieniem kontroli granicznych, 77 proc. jest za zawarciem porozumień w sprawie uchodźców z państwami afrykańskimi, a za uznaniem Algierii, Maroko i Tunezji jako krajów bezpiecznych jest 69 proc.

71 proc. Niemców uważa za dobre rozwiązanie ustalenie rocznego

limitu dla przyjęć (to o 8 pkt. więcej w porównaniu z marcem 2016 roku). Zgodzili się z tym zwolennicy wszystkich partii z wyjątkiem Zielonych – podkreśla „Tagesschau”.

Jeśli chodzi o regulacje dotyczące postępowania z uchodźcami, 64 proc. Niemców opowiada się obecnie za rozwiązaniem na poziomie europejskim. Natomiast 31 proc. uważa, że większy sens miałoby rozwiązanie na poziomie krajowym.

Mimo że rozwiązanie europejskie jest preferowane przez większość respondentów, wielu wątpi w jego skuteczność. Aż 70 proc. uważa, że nie da się tego wdrożyć na poziomie europejskim w najbliższej przyszłości; tylko 23 proc. jest zdania, że da się to wprowadzić w życie w najbliższej przyszłości.

Fot. **Radosław Drożdżewski** / Licencja: CC BY-SA 4.0 / Wikipedia

Chrześcijański przykład, jaki dali Polacy



Prezydent RP Andrzej Duda wziął w niedzielę udział w odprawionej w katedrze św. Patryka w Nowym Jorku Mszy św. Był to pierwszy punkt wizyty prezydenta w Nowym Jorku z okazji 86. Parady Pułaskiego.

Prowadzący nabożeństwo biskup pomocniczy Nowego Jorku ks. Edmund Whalen, witając polskiego prezydenta i przedstawicieli Polonii, zwrócił uwagę na chrześcijański przykład, jaki dali Polacy swoją postawą wobec uchodźców z Ukrainy.

„W tym mieście imigrantów witamy i jesteśmy wdzięczni Narodowi Polskiemu za to, co zrobili dla ukraińskich uchodźców, za przyjęcie

ich nie do programu dla uchodźców, ale do swoich domów i serc. Pokażaliście nam wielki przykład [...] to właśnie oznacza bycie katolikiem” – powiedział biskup pomocniczy Nowego Jorku ks. Edmund Whalen. Jak dodał, jest to postawa, do której wzywał Jan Paweł II, apelując: „Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi”.

Wspominał też Jana Pawła II w nowojorskiej katedrze i chaos, który zapanował, kiedy wbrew planowi Papież po Mszy Świętej wyszedł z katedry na Piątą Aleję i spotkał się z wiernymi i nowojorskimi policjantami. Powiedział potem nowojorskim hierarchom, że „wyszedł na spacer i gadał z gliniarzami”.

„Do tego jesteśmy wzywani: by

pójść na taki spacer” – mówił ks. bp Whalen z ambony.

Zaapelował też zarówno do polskich, jak i innych imigrantów, by zachowywali swoje tradycje i tożsamość oraz przekazywali te tradycje kolejnym pokoleniom.

„To właśnie to, co uczyniło Amerykę wielką. I to jedyny sposób, by ten wspaniały kraj mógł trwać” – podkreślił.

Obok ks. bp. Whalena Mszę Świętą koncelebrowali biskup pomocniczy Brooklynu ks. Witold Mroziwski i ks. bp Janusz Stepnowski. Poza prezydentem Dudą w nabożeństwie udział wzięli m.in. minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński i ambasador RP w Waszyngtonie Marek Magierowski.



Miliard na ciepłe mieszkania

Gminy mogą starać się o dotacje na wymianę kopciuchów i poprawę efektywności energetycznej w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych. W drugiej odsłonie programu „Ciepłe Mieszkanie” – oprócz właścicieli mieszkań w budynkach wielorodzinnych, którzy mogli skorzystać z dofinansowania już w pierwszej edycji programu – nowymi beneficjentami końcowym będą najemcy mieszkań komunalnych i wspólnoty od 3 do 7 lokali mieszkalnych. Do rozdysponowania jest miliard złotych.

Otwarcie Muzeum Historii Polski

Muzeum Historii Polski powstało dzięki środkom z budżetu państwa. To jedno z najnowocześniejszych muzeów w Europie. W nowo otwartej siedzibie znajdują się sale edukacyjne, warsztatowe i projekcyjne. W muzeum będzie można zobaczyć wystawę stałą i wystawy czasowe. Zwiedzający poznają historię Polski nie tylko za pomocą eksponatów, ale również scenografii oraz instalacji artystycznych.

Rekordowe środki na sport

Rząd podejmuje szereg działań, aby Polki i Polacy mogli żyć długo i cieszyć się dobrym zdrowiem. Jest to możliwe dzięki programom, które rozwijają infrastrukturę sportową w Polsce m.in. Olimpia lub Sportowa Polska. To nowe boiska do gry w piłkę nożną czy koszykówkę, bieżnie do biegania czy hale sportowe. Programy, które pozwalają realizować ten cel to np.: Sportowe Talenty czy Rządowy Program Klub. Dzięki temu dzieci z umiejętnościami sportowymi mogą na wczesnym etapie odkryć swój talent, a lokalne kluby sportowe mogą uzyskać wsparcie finansowe. Na powyższe inwestycje sportowe przeznaczono od 2015 r. ponad 8,2 mld zł.

Remont cmentarza – mauzoleum w Palmirach

Minister MON Mariusz Błaszczak poinformował o specjalnej dotacji rządowej na modernizację i prace renowacyjne cmentarza - mauzoleum w Palmirach pod Warszawą. Dzięki Rządowemu Programowi Odbudowy Zabytków cmentarz w Palmirach otrzyma maksymalną możliwą kwotę dotacji w wysokości 3,5 mln złotych na cele związane z pracami konserwatorskimi, restauratorskimi czy robotami budowlanymi przy zabytkach.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Bajońskie sumy

O bajońskich sumach mówimy zawsze, gdy przychodzi nam zapłacić za coś prawdziwą fortunę. I nawet nie wiemy, że w ten sposób odnosimy się do zapomnianego przekreślenia z początku XIX stulecia. Określenie „bajońskie sumy”, używane jako synonim ogromnych kwot pieniędzy niemożliwych do odzyskania, powstało w czasach Księstwa Warszawskiego. 10 maja 1808 roku zawarta została w Bayonne (miasto w południowo-zachodniej Francji) konwencja pomiędzy francuskim ministrem spraw zagranicznych Jean-Baptiste Champagnym i komisarzami Księstwa Warszawskiego Stanisławem Potockim, Ksawerym Działyńskim i Leonem Bielińskim. 10 maja 1808 roku zawarta została w Bayonne (miasto w południowo-zachodniej Francji) konwencja pomiędzy francuskim ministrem spraw zagranicznych Jean-Baptiste Champagnym i komisarzami Księstwa Warszawskiego Stanisławem Potockim, Ksawerym Działyńskim i Leonem Bielińskim. Pieniądze te pochodziły z kapitałów, które rząd pruski pożyczył obywatelom byłego zaboru. Wraz z odsetkami można było spodziewać się ponad 47 milionów franków. W zamian za tę darowiznę książę warszawski zobowiązał się do wpłacenia w gotówce, w ciągu trzech lat, 20 milionów do skarbu Francji i zobowiązanie to wypełnił. Pozornie operacja była bardzo dla Polaków korzystna, w rzeczywistości naraziła skarb Księstwa na dotkliwe straty, gdyż „sumy bajońskie” okazały się nie do odzyskania w zniszczonym wojną kraju. W 1815 roku kongres wiedeński przyznał je rządowi pruskiemu. Bajońskie sumy – to niewyobrażalnie wysokie sumy do zapłacenia.



NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Jesień przyszła – nie ma na to rady

Obniżenie samopoczucia szczególnie odczuwalne jest wtedy, gdy coraz szybciej robi się ciemno, a poranki bywają szare i deszczowe. Ale jesień można polubić! Oto sprawdzone sposoby na pokonanie jesiennej chandry:

- Herbata z miodem lub gorąca czekolada – Rozpieszczaj się! Nie ma chyba nic lepszego niż otulenie się ciepłym kocem i filiżanka gorącej czekolady w towarzystwie dobrej książki. Kilka łyków słodkiego napoju i przekonasz się na nowo, że życie jest piękne. Poza tym czekolada nie tylko poprawia nastrój, ale i koncentrację, spowalnia procesy starzenia, posiada działa przeciwzapalne oraz przeciwnowotworowe.
- Wyjdź z domu, spotkaj się z ludźmi – Mimo że aura nie przekonuje do wieczornych wyjść, to samo przebywanie wśród znajomych lub innych osób działa dobrze dla naszego mózgu. Twój mózg i ciało od wejścia zaczną produkować hormony szczęścia, którą odczujesz jako pozytywne myśli, entuzjazm i energię do działania.
- Relaks przy kominku – Jeśli posiadasz kominek to początek jesieni jest dobrym momentem, by zacząć z niego korzystać. Wieczory potrafią być już na prawdę chłodne, a przyjemne ciepło z kominka, zapach drzewa i wesoło trzaskający ogień wprawią Cię w doskonały nastrój.
- Jesienne książki – Nic tak nie umila wieczoru jak miłosne historie. Jesienne książki to takie, które nas rozgrzeją, napełnią nadzieją, wciągną historią, otulą niczym koc i sprawią, że będziemy się śmiać.
- Śpij dobrze... – Czy wiesz, że jedynie sen pozwala Twojemu mózgowi się zregenerować? Dlatego, jeżeli chcesz pozbyć się wszelkiego typu niekorzystnej aury i smutnego nastroju, połóż się wcześniej spać.
- Co powiesz na zakupy –to idealna pora na spędzenie trochę czasu z przyjaciółką. Jeśli czujesz, że zimowa chandra zaczyna Cię dobijać, wybierz się na zakupy. Na przekór jesiennej szarości, kup sobie płaszcz w żywym kolorze lub puszysty sweter.
- Śmieć się, ile tylko sił – Śmiech pozytywnie wpływa na serce, daje lepsze zaopatrzenie płuc w powietrze, sprzyja dotlenieniu mózgu oraz rozładowuje stres.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1229

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 11 października 2023 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinés 50, p. 501

| | | | | | | | | |
|--------------------------------------|----|-------------------------|----------------------------|------------------------|-------------------------|------------------------------|-----------------------|----------------------|
| peklowana wędlina | | szachowy remis | | hałas | | zamek do drzwi | | przyjęcie bez łańców |
| deseniowy papier do wyklejania ścian | | trudni się handlem | | dach na słupach | | | | |
| atrybut ministra | | | | ... and roll | | | | |
| kuchenna dzieża | 14 | | | | | niewielki pilnik | | szlam |
| | | | | | | | | |
| cerkiewny duchowny | | | kraje wschodnie | | | | | |
| | | | | | przepląta przez Cieszyn | | list bez podpisu | hochsztapler |
| | 3 | 2 | | | | | | |
| żołnierz w niewoli | | rosły zbir | z rzepką mongolski hodowca | | | | | |
| | | | | | | | | |
| | | | | model daewoo | | | | 1 |
| udziela porad prawnych | | przyjemność | | | | | | |
| skrzepły roztwór żelatyny | | defilada | | | 11 | | | |
| ma kiepski refleks | | | | dokument od notariusza | | pierwiastek lub jego związek | | statek powietrzny |
| | | | | | | | | |
| | | | | | Polonia | | | 17 |
| na niej kwiatki wytorny pan | | kot z grzywą | warunki pogodowe struś | | | | | |
| | | | | | | | | |
| | | | | | | środek odkażający | chodzi przy niej pies | gruby kij |
| | | | | | 8 | | | |
| przylega do portu | | | | padlina dla sępa | | | | |
| | | | | | | | | |
| | | | | | | do odegrania | | |
| | 5 | | | | | | | 16 |
| odwet torbac z Australii | | głosi tezy bez pokrycia | | | 7 | | | |
| | | | | | | | | |
| | | | | | | na dziurze | | |
| | | | | | | | | 12 |

Litery z ponumerowanych pól utworzą tytuł powieści O. Terleckiego.

| | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
| | | | | | | | | | | | | | | | | |

Rozwiązanie krzyżówki nr 1228. Struktura kryształu.

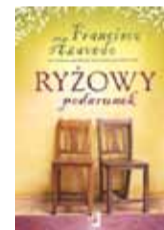
Nagrodę wylosowała Wanda Miłto z Wilna

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

CZYTAM, BO LUBIE

Francisco Azevedo „Ryżowy podarunek”

Urzekająca lekkością i optymizmem saga zaczyna się, kiedy Jose Custodio wraz ze świeżo poślubioną małżonką opuszczają rodzinny kraj w poszukiwaniu lepszej przyszłości. Nowożeńcy emigrują do Brazylii, a w trakcie całej podróży towarzyszy im ciocia Palma oraz wyjątkowy podarunek, który przekazała im w dniu ślubu. Tym szczególnym przedmiotem jest worek ryżu, którym zostali obsypani, wychodząc z kościoła. Rodzina wierzy, że ów worek ma moc magicznego talizmanu, który zapewni im szczęście i powodzenie, będąc świadkiem najważniejszych chwil w ich życiu. Ta liryczna opowieść obnaża kruchość, a zarazem siłę ludzkiego charakteru i zachwyca swym pięknym i delikatnym stylem, porównywanym do dzieł Isabel Allende czy Laury Esquivel. Narratorem jest 88-letni Antonio, kucharz, który właśnie przygotowuje przyjęcie dla całej rodziny. Porównuje on rodzinę do dania, które jest złożone i trudne do przygotowania.



Przygotowywanie rodzinnego przyjęcia skłania Antonia do powrotu do przeszłości, a my idziemy z nim w tę podróż i poznajemy historię jego rodziny. Poznajemy Antonia jako małego chłopca, jako ojca i męża oraz jako dziadka. Poznajemy jego rodziców, rodzeństwo, dzieci i skomplikowane relacje między nimi. W książce ukazane jest jak łatwo rodzi się obojętność pomiędzy z pozoru bliskimi osobami. Ważną postacią w rodzinie jest ciocia Palma- starsza siostra ojca Antonia, która wychowała brata, a potem jego dzieci. To ona przekazuje rodzinne historie i tradycje. Piękna książka, którą czyta się z przyjemnością.

A TO CIEKAWE

Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia przypada na 6 października. Nauka poprzez zabawę zawsze przynosi najlepsze efekty. Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia idealnie wpasowuje się w tę koncepcję, a jego celem jest lepsze zrozumienie zasad kierujących się matematyką. To inicjatywa skierowana nie tylko dla młodzieży i dzieci, ale i dorosłych. Odświeżenie tabliczki mnożenia nikomu nie zaszkodzi, a może to być dobry wzór dla młodszych pokoleń. Ci z kolei dzięki temu wydarzeniu mogą nadrobić matematyczne zaległości po wakacjach. Głównym mottem akcji jest „Młodzi sprawdzają czy starsi tabliczkę mnożenia znają”. W szkołach na całym świecie tego dnia odbywają się liczne konkursy, gry i zabawy z matematyką w tle. Dodatkowo, najmłodszy w niecodzienny sposób sprawdzają wiedzę swoich starszych kolegów, rodziców czy przypadkowych przechodniów. Zamieniają się rolami z dorosłymi, stając się „egzaminatorami” i podczas krótkich testów z tabliczki mnożenia przepytują starszych od siebie. Każda osoba, która poprawnie odpowie na pięć wylosowanych pytań, zdobywa tytuł Eksperta Tabliczki Mnożenia.

Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia



Stronę przygotowała Monika Urbanowicz





80. rocznica urodzin Kazimierza Pelczara, lekarza, naukowca, profesora USB

Prekursor onkologii w Polsce

Kazimierz Pelczar urodził się 2 sierpnia 1894 w Truskawcu, w rodzinie inteligentnej jako syn Zenona i Marii z Krasnodębskich. Ojciec Kazimierza, znany lekarz balneolog w Drohobyczu, był właścicielem sanatorium w Truskawcu. Po ukończeniu z odznaczeniem gimnazjum w Drohobyczu w 1912 r. wstąpił na wydział lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.



Po wybuchu I wojny światowej został powołany do armii austro-węgierskiej, przerywając w ten sposób studia. W lutym 1915 r. został wzięty do niewoli przez armię rosyjską. Pracował w katolickim szpitalu w Kijowie, walczył z tyfusem plamistym w guberni samarskiej, w Bugierastawiu był zastępcą lekarza głównego obozu jenieckiego. W 1919 r. wstąpił do Wojska Polskiego we wschodniej Rosji – Dywizji Syberyjskiej, gdzie był zastępcą lekarza głównego pociągu sanitarnego. W 1920 r. powrócił do Polski, gdzie w szeregach armii Sikorskiego jako lekarz wojskowy brał udział w Bitwie Warszawskiej. Po zakończeniu wojny, kontynuował od stycznia 1921 roku studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, uzyskując doktorat w październiku 1925 roku.

Przez następne 5 lat pracował w Collegium Medicum w Krakowie jako starszy asystent, pogłębiając swoją wiedzę w różnych zakładach naukowych, gdzie prowadził badania nad nowotworami. W zakładzie chemii lekarskiej u prof. Leona Marchlewskiego studiował przemianę materii. Jego zainteresowania

naukowe skupiały się jednak na zagadnieniach onkologicznych. W latach 1927–1928 uzyskał państwowe stypendium i wyjechał na studia do Berlina, gdzie pod kierownictwem profesora H. Aulera specjalizował się w hematologii i przeszczepianiu tkanek nowotworowych i hodowli ich poza ustrojem. W 1928 roku w Instytucie Pasteura w Paryżu studiował biologię nowotworów złośliwych, a pod kierunkiem prof. C. Regaud w Instytucie Radowym w Paryżu, zajmował się badaniami nad odpornością w chorobach nowotworowych. Za granicą ogłosił 3 prace naukowe, z czego dwie – razem z prof. H. Aulerem z Berlina.

W 1929 uzyskał habilitację. W 1930 został zaproszony przez Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, gdzie w listopadzie tego roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym i kierował Katedrą Patologii Ogólnej Wydziału Medycznego USB (1930–1939), oraz Wydziałem Bakteriologii USB (1935–1937). Sprawował też funkcję dziekana Wydziału Medycznego uczelni w latach 1937–1938 i zastępcy dziekana w latach następ-

nych. Pod jego kierownictwem Wydział Medycyny Uniwersytetu im. Stefana Batorego rozwinął się, wydając wiele ważnych publikacji naukowych i kształcąc studentów którzy zostali później znanymi lekarzami i pracownikami uczelni wyższych. 5 maja 1931 r. wraz z profesorem Kornelem Michejdą i kilku innymi profesorami wznosił Wileński Komitet do Zwalczenia Raka, założony z inicjatywy Polskiego Komitetu do Zwalczenia Raka.

Kazimierz Pelczar był aktywnym uczestnikiem życia społecznego i naukowego w kraju i za granicą, sprawował funkcję prezesa Wileńsko-Nowogródzkiej Izby Lekarskiej, Towarzystwa Przyrodników im. Mikołaja Kopernika w Wilnie, był członkiem Unii Międzynarodowej do Walki z Nowotworami w Paryżu. Udzielał się także w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Wilnie oraz Towarzystwie Dobroczynności. Biegłe władał kilkoma językami obcymi, co pozwoliło mu na swobodny udział w międzynarodowych konferencjach medycznych w Anglii, Niemczech, Włoszech, Hiszpanii, gdzie wygłaszał referaty naukowe. Często jego artykuły nagłaśniane były przez radio i prasę krajową.

W okresie tym oprócz zagadnień dotyczących nowotworów, zajmował się również problematyką chorób gościowych, duszniczy bolesnej, gruźlicy oraz cukrzycy. W tym celu eksperymentował z nowymi lekami o działaniu m.in. antynowotworowym – heparyną, kefaliną (alkaloidem ipekakuany) oraz hubą brzoową (zawierającą przeciwrakowy interferon). Zastrzyki z kefaliny na zlecenie Pelczara produkowano w Berlinie w zakładach *Chemische Grünau Fabrik*, a ampułki z lekiem były opatrzone napisem *Nach K. Pelczar*. Praktyczne zastosowanie powyższych terapii na szerszą skalę, umożliwiła Pelczarowi nowa placówka medyczna, którą założył w grudniu 1931 – Zakład Lecznico-Badaw-

czy dla Chorych na Nowotwory przy ul. Połockiej 6 w Wilnie. Dziś na budynku b. Zakładu mieści się tablica pamiątkowa, którą odsłonięto w 2003 r. w 60. rocznicę tragicznej śmierci Pelczara.

W latach 30. zakład zdołał pozyskać do leczenia nowotworów promieniotwórczy rad. Pelczar osobiście angażował się w pracę w zakładzie, równoległe jako organizator, lekarz oraz opiekun chorych. W 1936 r. prof. Kazimierz Pelczar zorganizował w Wilnie 4. Międzynarodowy Kongres Walki z Rakiem. W listopadzie 1937 roku profesor Pelczar został poważnie ranny w wyniku katastrofy samolotu pasażerskiego pod Piasecznem. Przez jakiś czas leżał w szpitalu w Warszawie.

Po wybuchu wojny, we wrześniu 1939, zorganizował w Wilnie, pomoc dla kilkudziesięciu tysięcy uchodźców z terenów okupowanych przez Niemcy hitlerowskie i Rosję sowiecką – utworzył Polski Komitet Pomocy Ofiarom Wojny. Równoległe stał na czele Sekcji Polskiej Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, jego autorytet umożliwił pozyskanie międzynarodowej pomocy od różnych instytucji i fundacji dobroczynnych. Akcja pomocy trwała od listopada 1939 do maja 1940, kiedy została utworzona Sekcja Uchodźców Polskich w ramach Litewskiego Czerwonego Krzyża, która przejęła większość funkcji Polskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny.

Podobnie, jak i w 1939 roku, kiedy miał propozycję objęcia placówki naukowej w Rzymie, na wiosnę 1940 roku otrzymał propozycję objęcia katedry fizjopatologii w Londynie, zapraszany był również na pobyt stały do Nowego Jorku – z propozycji tych nie skorzystał, decydując się pozostać w Wilnie.

W latach okupacji niemieckiej w Polsce został aresztowany w nocy z 16 na 17 września 1943 w Wilnie jako jeden ze stu zakładników w sprawie wykonania przez Armię Krajową wyroku śmierci na funkcjonariuszu litewskiej policji bezpieczeństwa Saugumy i agencie Gestapo, Marianasie Padabasie. Kazimierz Pelczar został następnego dnia rozstrzelany wraz z 10 innymi Polakami, m.in.

z profesorem prawa USB Mieczysławem Witoldem Gutkowskim w egzekucji masowej w Ponarach pod Wilnem.

Wcześniejsze interwencje rodziny u władz niemieckich nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, telefonicznie zawiadomiony o fakcie aresztowania Pelczara Berlin, zdecydował się wydać rozkaz jego natychmiastowego zwolnienia – jednak egzekucja nastąpiła kilka godzin wcześniej.

Według niektórych relacji Kazimierz Pelczar został rozstrzelany przez Litwinów w podziemiach budynku Saugumy.

Jego groby symboliczne znajdują się na cmentarzu Powązkow-



skim w Warszawie – i cmentarzu Rakowickim w Krakowie

W 2018 r. imieniem Kazimierza Pelczara, z inicjatywy wilaniki dr. Krystyny Rotkiewicz, która wielce przyczyniła się do upamiętnienia wybitnego onkologa, m. in. publikując artykuły o nim, nazwano rondo znajdujące się w pobliżu Narodowego Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie. Jeszcze wcześniej, w 2011 r. z jej też inicjatywy w Wilnie, w dzielnicy Santoryszki powstała ulica Kazimierza Pelczara.

Opr. Jan Lewicki
Na podstawie [wikipedia.pl](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Pelczar)
i artykułów dr. Krystyny Rotkiewicz

* Z okazji Pięknego Jubileuszu – 70. Urodzin – wieloletniemu prezesowi Związku Polaków na Litwie **Michałowi MACKIEWICZOWI** wiązankę najserdeczniejszych życzeń: mocnego zdrowia, pogody ducha, tylko słonecznych, jasnych dni na dalszej drodze życia w otoczeniu szczerych przyjaciół i bliskich osób pod opieką Matki Boskiej Ostobramskiej

składają członkowie Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie

* Prezydium Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna serdecznie pozdrawia **Wojciecha TOMASZEWICZA**, wieloletniego członka koła AWPL-ZChR im. A. Mickiewicza, z okazji pięknego Jubileuszu 85. Urodzin. Życzymy mocnego zdrowia, szczęśliwych i pogodnych dni, pogody ducha oraz wszelkich task Bożych.

* **Aneto KUCEWICZ i Antoni WOJTKIEWICZ!** W dniu ślubu życzymy Wam miłości radosnej jak wiosny, subtelnego wzrastania lata, dostojnej dojrzałości jesieni i eleganckiej mądrości zimy. Wiele radości, niech każdy dzień będzie dla Was niezapomnianą przygodą i powodem do zadowolenia. Otaczajcie się miłością. Bądźcie zawsze szczęśliwi i wyrozumiali. I oby nigdy nie opuszczał Was dobry nastrój!
Koło ZPL w Miednikach

Z całego serca

* Z okazji pięknego Jubileuszu Urodzin **Katarzyny SZOT** składamy najserdeczniejsze życzenia wszystkiego co dobre i najpiękniejsze, wyrozumiałości i ciepła najbliższych osób, zadowolenia i radości czerpanej z codziennych zwykłych spraw, spokoju, pogody ducha na co dzień, a Matka Boża miała w swej opiece.

Redakcja portalu społeczno-informacyjnego L24.lt

* Z okazji 75. Urodzin **Bronisławie WOJNICZ** życzymy długich lat życia, przepełnionych zdrowiem, jak najmniej smutków, żeby każdy dzień był pełen radości, szczęścia i miłości. Niech Bóg ma w swej opiece Ciebie i całą rodzinę.

Rektor Ryszard Kuźmo i słuchacze PUTW

* Z okazji Dnia Urodzin **Wiktorem DUNOWSKIEMU** życzymy wszystkiego co najpiękniejsze i najlepsze, dobrego zdrowia, radosnych dni, pełnych szczęścia i radości, dobrego humoru i wytrwałości, długich lat życia.

Zespół wokalny „Przyjaciele” z Mickun

* Czcigodnemu księdzu **Dariuszowi STAŃCZYKOWI** składamy serdeczne życzenia:

Dziś Dzień Urodzin księdza, pełen słonecznych promieni, pełen kwiatów, zapach jesieni. Niech spokój i dobroć w księdza pracy gości i niech nigdy przez całe życie na kapłańskiej drodze nie zabraknie radości.

Wierni czciciele Miłosierdzia Bożego spod klasztoru siostry świętej Faustyny i wileńscy pielgrzymi

* Z okazji Jubileuszu **Jadwidze JUSZYŃSKIEJ** życzymy zdrowia dobrego, radości, której zawsze brakuje, szczęścia, którego nigdy nie jest za wiele, nadziei na lepsze jutro, bukietu kwiatów na co dzień, miłego słowa co chwilę oraz opieki Bożej na dalsze lata życia.

Słuchacze Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Solecznikach

* Z okazji pięknych Jubileuszy pozdrawiamy: **Jolanę STATKIEWICZ, Mirosława GWOZDOWICZA** oraz **Jana TOMASZEWICZA** i życzymy: długich lat życia w szczęśliwości, dobrego zdrowia i pomyślności, jak najmniej smutków, dużo radości, dużo przygód, morza wrażeń.

Starostwo Kowalczuki

WILNO POLSKI TEATR

„SYROKOMLA - 200!”

Performatywne czytanie dzieł Władysława Syrokomli (w trzech częściach)

Czytają aktorzy Polskiego Teatru w Wilnie:
Irena Litwinowicz
Teresa Samsonow
Renata Szymanel
Mirosław Szejbak
Jerzy Szymanel

Scenariusz: Józef Szostakowski
Opracowanie muzyczne: Lucjan Szymanel

Czytania odbędą się 24 września, 8 października, 29 października o godz. 14.30 w klasztorze Franciszkanów w Wilnie (ul. Pranciškonų 1)

Wstęp wolny. Rejestracja poprzez: [paySema](#) lub pod nr. tel. +370 659 44703. Liczba miejsc ograniczona.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

Patroni medialni:

EUROPEJSCY KONSERWATYŚCI I REFORMATORY

Członkiem zarządu Grupy EKR w Parlamencie Europejskim jest europoseł Waldemar Tomaszewski, prezes AWPL-ZChR.

Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy to grupa powstała w 2009 roku, w której skład wchodzi 66 eurodeputowanych z 16 krajów UE

66 POSŁÓW
20 PARTII
16 KRAJÓW

- za niższymi podatkami
- za równymi dopłatami dla rolników
- za zmniejszeniem bezrobocia wśród młodzieży

Frakcja EKR w Parlamencie Europejskim opowiada się:

- za Europą Ojczyzn
- za tradycyjną rodziną
- za wartościami chrześcijańskimi

Europa potrzebuje zmiany, nadszedł czas, aby poprowadzić UE w nowym, lepszym kierunku. Unia musi służyć ludziom, a nie biurokratom.

(Zam. 13345)

✝ Ból i samotność po stracie tak bliskiej osoby niech załagodzi prawda, że nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich. Wyrazy współczucia dla Janiny TOŁOCZKO z powodu śmierci OJCA składają starostwo oraz koła AWPL i ZPL w Miednikach

✝ Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego i szczerego współczucia Teresie PIPIR z powodu śmierci ukochanego OJCA. Społeczność Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu

✝ Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego i szczerego współczucia Danucie PIPIRIENÉ z powodu śmierci ukochanego OJCA. Społeczność Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu

SPOTKANIE Z KS. JAROSŁAWEM WASOWICZEM

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE 5.10.2023 WIGÓ SALA 3ES

DEFENSOR ECCLESIAE

ARCYBISCUPI ANTONI BARANIAK (1904-1982)

PATRONI ROKU 2024

ABP ANTONI BARANIAK

Wygrana Europejczyków

Elita europejskiego golfa wygrała prestiżowy turniej Ryder Cup, pokonując drużynę USA 16,5:11,5 na polu Marco Simone GC pod Rzymem. Ryder Cup to turniej, który rozgrywany jest od roku 1927 w nieparzystych latach (wyjątkiem były lata 2002-2018), naprzemiennie w Europie i Stanach Zjednoczonych. Amerykanie przed tegoroczną edycją mieli zdecydowanie korzystniejszy bilans zwycięstw 27:14.

Świątek uciżyła hejterów

Iga Świątek pokonała Warwarę Graczową 6:4, 6:1 i awansowała do trzeciej rundy turnieju WTA w Pekinie, gdzie czeka ją spotkanie z Magdą Linette. Dziennikarze podkreślili, że Świątek w świetnym stylu odpowiedziała na słaby występ w zawodach w Tokio i zwrócili uwagę na jedną rzecz. „Świątek uciży hejterów i dominuje” – ocenili.

Jednogołone zwycięstwo

Meksykański bokser Saul „Canelo” Alvarez pokonał w Las Vegas jednogołonie na punkty Amerykanina Jermella Charlo i obronił tym samym mistrzowskie pasy WBC, WBA, IBF i WBO w wadze super średniej. Alvarez ma na swoim koncie 60 zwycięstw (39 przed czasem), dwa remisy i dwie porażki).

Brąz Polaka

Sebastian Kęciński z KSMiM Trzcianka zdobył w Rogoźnie brązowy medal motorowodnych mistrzostw Europy w Formule 125. Triumfował Włoch Mattia Calzolari przed Estończykiem Joonasem Lemberem.

Triumf polskiej pary

Przemysław Pawlicki i Szymon Woźniak na torze Opolu wywalczyli tytuł mistrzów Europy par na żuźlu. Drugie miejsce zajęła Dania, a trzecie Finlandia.

Rekordy świata w Rydze

Amerikanin Hobbs Kessler czasem 3.56,13 pobił rekord globu w ulicznym biegu na 1 milę podczas mistrzostw świata w Rydze. Etiopka Diribe Welteji również ustanowiła rekord świata na 1609 m – 4.20,98.

Triumf Estończyka

Estończyk Ott Tanak (Ford Puma Rally1) wygrał Rajd Chile, 11. rundę samochodowych mistrzostw świata. Z powodu awarii w niedzielę wycofał się Kajetan Kajetanowicz (Skoda Fabia RS Rally2).



Polki i Litwinki na podium koszykarskich MŚ do lat 23

Niesamowita postawa biało-czerwonych

Przegrywając w finale 17:19 z Holenderkami reprezentacja Polski kobiet zdobyła w Lublinie wicemistrzostwo globu w koszykówce 3x3 drużyn do lat 23. Na trzecim miejscu uplasowały się Litwinki. Mistrzami w kategorii mężczyzn zostali Amerykanie gromiąc w finale Izrael 21:3.

Drużynę prowadzoną przez Edytę Koryznę tworzyły: Aleksandra Ziemborska (54 punkty w turnieju), Aleksandra Pszczolarska (38), Julia Bazan (17) i Bożena Puter (11). Brązowe medale zdobyły Litwinki wygrywając z Chinami 19:12 oraz Niemcy, którzy pokonali Francuzów 22:14.

Mecz finałowy był emocjonujący i wyrównany, a największą przewagę miały Polki prowadząc 16:13, jednak potem wygrały Holenderki 17:16 i dopiero rzut Aleksandry Ziemborskiej na dwie sekundy przed końcem doprowadził do dogrywki. Biało-czerwone nie wykorzystały dwóch rzutów wolnych i skuteczną inicjatywę przejęły rywalki.

W fazie grupowej Polki zaliczyły dwie wygrane z Grecją 18:16 po dogrywce i z Tunezją 21:15, a sobotni awans do play off wywalczyły wygrywając 22:17 w ostatnim grupowym meczu z Niemkami, któremu towarzyszyła niezwykła dramaturgia. W znacznie korzystniejszej sytuacji były Niemki, które mając dotąd komplet zwycięstw, aby awansować do ćwierćfinału mogły sobie pozwolić nawet na czteropunktową porażkę. Natomiast Polki, które wcześniej uległy Litwinkom 14:15 po dogrywce, by zająć drugie miejsce w grupie B musiały to ostatnie spotkanie wygrać minimum pięcioma punktami. Dopiero w ostatnich sekundach rozpaczyli, z trudnej pozycji wykonywany przez Ziemborską rzut za dwa punkty sprawił, że na tablicach pojawił się wynik 22:17, premiujący polski zespół. Z trzech drużyn z trzema zwycię-



Polskie koszykarki sprawiły miłą niespodziankę zdobywając tytuł wicemistrzyń świata

stwami w grupie B na pierwszym miejscu uplasowała się Litwa, na drugim Polska, natomiast z mistrzostwami pożegnały się Niemcy. Awans do strefy medalowej zapewniło Polkom ćwierćfinałowe zwycięstwo 11:8 z Japonkami, ale w półfinale potrzebna była dogrywka, by znów po decydującym rzucie Ziemborskiej cieszyć się z wygranej z Chinkami 17:15 i awansu do finału.

W mistrzostwach startowało po 20 reprezentacji kobiecych i męskich. Polacy z jednym zwycięstwem zajęli w swojej grupie piąte miejsce i nie awansowali do fazy play off.

Drużyna z rejonu wileńskiego zdobyła Puchar Federacji Piłki Nożnej Litwy!

Sensacyjny historyczny triumf

Sensacyjnie zakończył się finał meczu piłkarskiego o Puchar Federacji Piłki Nożnej Litwy (LFF), który został rozegrany w minioną niedzielę na stadionie S. Dariusa i S. Girensa w Kownie. Pierwszoligowa ekipa „Transinvest“ ze wsi Galina w rejonie wileńskim 2:1 (0:1) pokonała występującą z powodzeniem w ekstraklasie jedenastkę klubu „Šiauliai“.

Faworytem spotkania była drużyna z Szawel, która w lidze A spisuje się dobrze i należy do ścisłej czołówki. Tymczasem ambitni pierwszoligowcy w niczym wyżej notowanym rywalom nie ustępowali, a nawet mieli przewagę w kontrolowaniu piłki – odpowiednio 53 i 47 proc. Piłkarze z gminy awiżeńskiej wywalczyli 9 rzutów różnych, podczas gdy rywale tylko 2. Równowaga była tylko w ilości oddanych celnych strzałów na bramkę – po osiem.

Mecz był zacięty, dynamiczny i wyrównany. Pierwszego gola strzelili szawelczycy, gdy w 41 min. na listę strzelców wpisał się Eligijus Jan-



Historia klubu z podwileńskiej wsi Galina przypomina nieco historię baśniowego Kopciuszka – obie historie zakończyły się happy endem

kauskas. Nie zrażeni utratą bramki zawodnicy z podwileńskiego rejonu ambitnie walczyli o zmianę niekorzystnego wyniku i ta sztuka im się udała: w 54 min. wyrównał Yoichi Kawachi, a decydującego o zwycięstwie gola strzelił Linas Zingeritas (80 min.). Wynik utrzymał się do ostatniego gwizdka sędziego i zwycięstwo pierwszoligowca stało się faktem. Zdobycy Pucharu LFF stali

się sprawcami największej sensacji w historii litewskiego futbolu, gdyż po raz pierwszy wygrała drużyna z niższej ligi, a więc jej autorzy przejdą też do historii. Zwycięstwo w finale Pucharu LFF ma również ten skutek, że drużyna zdobyła prawo występu w rozgrywkach międzynarodowych. Co prawda, z tym jest pewien problem, ponieważ według reglamentu UEFA drużyna musiałaby mieć

co najmniej trzyletni życiorys, a „Transinvest” istnieje dopiero dwa lata. Włodarze LFF tuż po meczu zapowiedzieli jednak, że zwrócą się do władz UEFA z prośbą o zrobienie wyjątku – co jest dopuszczalne – a więc jest wielce prawdopodobne, że ambitnych piłkarzy z Galiny zobaczymy również na międzynarodowej arenie.

Z. Ż.

Zmarzlik po raz czwarty został najlepszym żuźlowcem świata

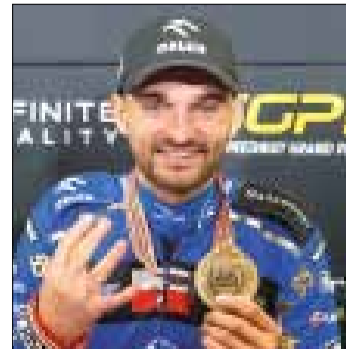
Bezspornie najlepszy

Bartosz Zmarzlik wygrał kończąc sezon żuźlową Grand Prix w Toruniu i po raz czwarty został indywidualnym mistrzem świata. Srebrny medal zdobył Szwed Fredrik Lindgren, a brązowy Słowak Martin Vaculik.

W finale toruńskich zawodów 28-letni Zmarzlik wyprzedził Lindgrena, Duńczyka Leona Madsena oraz Patryka Dudka. Poprzednie tytuły Zmarzlik zdobył w 2019, 2020 i 2022 roku. W sobotę Polak dołączył do takich sław światowego speedwaya, jak Nowozelandczyk Barry Briggs, Duńczyk Hans Nielsen

i Amerykanin Greg Hancock. Więcej tytułów mają tylko Szwed Ove Fundin – 5 oraz Nowozelandczyk Ivan Mauger i Szwed Tony Rickardsson – po sześć. W sobotę zawodnik Motoru Lublin dokonał jeszcze jednego wyczynu. Wygrał 23. turniej GP w karierze, zostając pod tym względem współrekordzistą z Australijczykiem Jasonem Crumpem.

Wydawało się, że Zmarzlik czwarty tytuł może świętować już dwa tygodnie temu w Vojens, jednak wówczas został wykluczony z zawodów za użycie w kwalifikacjach nieregulaminowego plastronu. Po



Bartosz Zmarzlik jest najbardziej utytułowanym polskim żuźlowcem w historii, a jego medalowy dorobek jest naprawdę imponujący

GP Danii jego przewaga nad Lindgrenem stopniała do sześciu punktów, co zapowiadało emocjonującą walkę o mistrzostwo świata. Polak

w sobotę udowodnił jednak, że jest bezspornie najlepszym żuźlowcem ostatnich lat. Wygrał rundę zasadniczą toruńskich zawodów, później był najlepszy w półfinale, a w finale wręcz zdeklasował rywali.

Zmarzlik jest najbardziej utytułowanym polskim żuźlowcem w historii. Oprócz czterech tytułów indywidualnego mistrza świata, ma dwa srebrne medale i brązowy. W latach 2016, 2017 i 2023 zdobył też Drużynowy Puchar Świata. W trzech ostatnich latach został również indywidualnym mistrzem Polski. Przez większą część kariery był związany ze Stalą Gorzów, z którą zdobył drużynowe mistrzostwo kraju w 2014 i 2016 roku. W tym sezonie ten sukces powtórzył z Motorem Lublin.